

Ryszard Sztuchmiller

Znaczenie prawne miłości małżeńskiej

Prawo Kanoniczne : kwartalnik prawno-historyczny 38/3-4, 87-117

1995

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

KS. RYSZARD SZTYCHMILER

ZNACZENIE PRAWNE MIŁOŚCI MAŁŻEŃSKIEJ

Miłość jest rzeczywistością podobną pod pewnym względem do powietrza: nie widać jej, a jest ona niezbędna do życia. Jest ona także pojęciem wieloznacznym i dlatego trudno jest sformułować jej określenie, zwłaszcza takie jej określenie, które byłoby akceptowane przez wszystkich zainteresowanych. Trudno też utworzyć jej definicję¹. Zasadniczo wyróżnia się dwa rodzaje miłości: miłość zmysłową, nazywaną też miłością cielesną lub miłością pożądania, oraz miłość duchową, objawiającą się m.in. życzeniem i czynieniem kochanej osobie dobra, a więc podlegającą rozumowi i woli². W małżeństwie miłość występuje w obydwu wymienionych postaciach³. Jednak w dziedzinie prawa zajmujemy się zasadniczo tylko miłością duchową, zależną (przynajmniej w pewnym stopniu) od woli⁴. Określa się ją czasem jako całkowity i wyjątkowy dar z siebie, jako siłę kierującą ku drugiej osobie, a pośrednio także ku Bogu⁵.

Przedstawiciele Urzędu Nauczycielskiego Kościoła wypowiadali się na temat miłości małżeńskiej wielokrotnie i w różny sposób. Do znaczących wypowiedzi przedsoborowych na ten temat zaliczyć należy przede wszystkim

¹ Zob. E. Graziari, *La definizione dell'amore coniugale*, w: *L'amore coniugale. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, ed. V. Fagiolo, t. I. Città del Vaticano 1971 s. 201-202.

² A. Gutierrez, *Il matrimonio. Essenza - fine - amore coniugale. Con particolare riferimento alla donna recisa*, Napoli 1974² s. 59-60.

³ Plumitallo wymienia trzy rodzaje miłości: *amor di concupiscenza*, *amor di benevolenza* oraz *amor di amicizia*, które występują w małżeństwie jednocześnie; zob. V. Plumitallo, *La famiglia nel Concilio Vaticano II e nel Sinodo dei Vescovi del 1980, Diritto Ecclesiastico* 94:1983 p. 1 s. 469.

⁴ Nie zajmujemy się oceną znaczenia miłości uczuciowej, która oczywiście nie może mieć znaczenia prawnego. J. M. Pinto Gomez, *Incapacitas assumendi matrimonii onera in novo CIC*, w: *Dilexit Iustitiam. Studia in honorem Aurelii Card. Sabattani*, Città del Vaticano 1984 s. 21.

⁵ W. Bertrams, *Notae aliquae quod structuram metaphysicam amoris coniugalis*, *Periodica* 54: 1965 s. 293; P. A. Bonnet, *Amor coniugalis matrimoniumque in fieri prout Vetus et Novum Testamentum significant*, *Periodica* 65:1976 s. 607-608. Obszerne studium kanonistyczne na temat miłości małżeńskiej w okresie posoborowym napisał P. A. Bonnet (*L'essenza del matrimonio canonico. Contributo allo studio dell'amore coniugale*, t. 1: *Il momento costitutivo del matrimonio*. Padova 1976), w którym jednak nie ma jednoznacznej oceny soborowej nauki o miłości małżeńskiej.

encyklikę Leona XIII *Arcanum divinae sapientiae* z 10 II 1880 r.⁶ oraz encyklikę Piusa XI *Casti connubii* z 31 XII 1930 r.⁷ Wypowiedzi te były już wielokrotnie opracowywane, więc celem zachowania zwartości niniejszego artykułu, nie będą one tutaj omawiane. Przyjęcie takiego rozwiązania uzasadnia także fakt, że najobszerniejsze i najważniejsze wypowiedzi Kościoła na ten temat zawarte są w konstytucji *Gaudium et spes* Soboru Watykańskiego II.

W literaturze teologicznej i kanonistycznej powstało wiele opracowań na temat miłości małżeńskiej. W niektórych z nich, jak np. w znanej w świecie pracy K. Wojtyły, dogłębnie analizuje się tę miłość, lecz nie ustosunkowuje się do kwestii jej znaczenia prawnego⁸. Poważną analizę kanonistyczną miłości małżeńskiej – z odniesieniem do uchwał soborowych – przeprowadzili dawniej tacy kanoniści jak: P. A. Bonnet, O. Fumagalli Carulli i U. Navarrete, zaś ostatnio: G. Candelier, I. Parisella i ks. prof. W. Góralski⁹. Opinie tych i wielu innych kanonistów na temat znaczenia prawnego miłości małżeńskiej są jednak bardzo różne, a czasem nawet sprzeczne. Czytelna klasyfikację tych stanowisk przedstawił prof. Góralski¹⁰.

⁶ Zob. H. Denzinger – A. Schönmetzer. *Enchiridion symbolorum*. Freiburg i. Br. 321963 nr 3143.

⁷ AAS 22:1930 s. 547-549, 561.

⁸ K. Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*. Studium etyczne, Lublin 1982 (wyd. 3; wyd. 1 – Kraków 1962) s. 69-125. Zob. też. W. Bertrams, *Notae aliquae quoad structuram metaphysicam amoris coniugalis*, *Periodica* 54:1965 s. 290-300; F. Böckle, N. Greinacher, F. Betz, *Ehe in der Diskussion*, Freiburg 1970 s. 54-55; F. Gil Hellin, *El matrimonio: amor e institucion*, w: *Cuestiones fundamentales sobre matrimonio y familia*, Pamplona 1980 s. 231-244; P. Rodriguez, *Matrimonio y familia: cuestiones pastorales*, w: *Cuestiones fundamentales sobre matrimonio y familia*, Pamplona 1980 s. 681-703; L. Vela, *Amor et iustitia in matrimonio*. *Periodica* 69:1980 s. 481-502; tenże, *De personalismo in iure matrimoniali Novi Codicis*. *Periodica* 79:1990 s. 37-67; Zalbama M. *De dignitate matrimonii et familiae fovenda. Ad cap. I partis II Const. de Ecclesia in mundo – commentarium*, *Periodica* 55:1966 s. 381-429.

⁹ P. A. Bonnet, *De habitudine inter amorem coniugalem et matrimonium ratione habita ad structuram internam et externam eiusdem instituti matrimonialis*, *Ephemerides Iuris Canonici* 30:1974 nr 1 s. 60-107; tenże, *L'essenza del matrimonio canonico. Contributo allo studio dell'amore coniugale*, t. 1: *Il momento costitutivo del matrimonio*, Padova 1976; O. Fumagalli Carulli. *Essenza ed esistenza nell'amore coniugale: considerazioni canonistiche*, *Ephemerides Iuris Canonici* 36: 1980 nr 1 s. 205-233; U. Navarrete, *Structura iuridica matrimonii secundum Concilium Vaticanum II. Momentum iuridicum amoris coniugalis*, Roma (1969); G. Candelier, *L'importance juridique de l'amour dans le mariage*, *Revue de droit canonique* 38:1988 nr 3-4 s. 252-295; I. Parisella, *De sponsalicio seu sponsali amore in decidendis causis ad matrimonii indissolubilitatis exclusionem quod sectat. Hodierna iurisprudencia rotalis*, *Periodica* 77:1988 s. 57-76 i 459-495; W. Góralski, *Problem wymiaru prawnego miłości małżeńskiej*, w: *Kościół i prawo*, t. 11. Lublin 1993 s. 125-144.

¹⁰ *Problem*, jw. s. 131-136.

Wydaje się jednak, iż opinie dotyczące miłości małżeńskiej i jej znaczenia można usystematyzować jeszcze bardziej szczegółowo: można wśród nich wyróżnić nie tylko opinie wprost akceptujące lub odrzucające prawne znaczenie miłości małżeńskiej, lecz także opinie uznające takie jej znaczenie tylko pośrednio lub częściowo. Dla zrealizowania wymienionego zadania nieodzowne wydaje się przywołanie najpierw najważniejszych wypowiedzi Soboru na temat miłości małżeńskiej, a następnie przedstawienie i przeanalizowanie wypowiedzi Pawła VI oraz trybunów Stolicy Apostolskiej odnoszących się do tej materii. Aby ustalić aktualne stanowisko prawodawcy kościelnego w kwestii prawnego znaczenia miłości małżeńskiej, należy zapoznać się z ustaleniami papieskiej Komisji Kodyfikacyjnej oraz przeanalizować odpowiednie sformułowania obowiązującego Kodeksu Prawa Kanonicznego. Dopiero po przeprowadzeniu takiej szerokiej analizy można będzie podjąć próbę wyrażenia własnego stanowiska w tej kontrowersyjnej w dalszym ciągu kwestii.

1. Wypowiedzi Soboru

Sobór Watykański II wypowiada się o miłości małżeńskiej w trzech dokumentach: najobszerniej i zasadniczo w konstytucji duszpasterskiej o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, a uzupełniająco także w konstytucji dogmatycznej o Kościele *Lumen gentium* oraz w dekreście o formacji kapłanów *Optatam totius*.

W konstytucji *Gaudium et spes* prawie w całym rozdziale pierwszym części drugiej (*De dignitate matrimonii et familiae fovenda*) spotyka się sformułowania odnoszące się do miłości małżeńskiej. Specjalnie tej kwestii poświęcony został cały numer 49 wspomnianej konstytucji, zatytułowany *De amore coniugali*. Wydaje się, iż należy przytoczyć przede wszystkim te wypowiedzi, które są najważniejsze dla rozpatrywanej tutaj kwestii.

Najpierw Sobór nazywa małżeństwo „głębką wspólnotą życia i miłości małżeńskiej”¹¹. Dalej opisuje tę miłość następująco:

„Chrystus Pan szczerze ubłogosławił tę wielokształtną miłość, która powstała z Bożego źródła miłości i została ustanowiona na obraz Jego jedności z Kościołem. Jak bowiem niegdyś Bóg wyszedł naprzeciw swemu ludowi z przymierzem miłości i wierności, tak teraz Zbawca ludzi i obłubieniec Kościoła wychodzi naprzeciw chrześcijańskim małżonkom przez sakrament małżeństwa. I pozostaje z nimi nadal po to, aby tak jak On umiłował Kościół i wydał zań samego siebie, również małżonkowie, przez obopólne oddanie się sobie, miłowali się wzajemnie w trwałej wierności. Prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą i kierowana jest oraz doznaje wzbogacenia przez odkupieńczą moc

¹¹ *Gaudium et spes* nr 48.

Chrystusa i zbawczą działalność Kościoła, aby skutecznie prowadzić małżonków do Boga oraz wspierać ich i otuchy im dodawać we wzniosłym zadaniu ojca i matki¹².

„Miłość ta, jako wybitnie ludzka, bo kieruje się od osoby do osoby pod wpływem dobrowolnego uczucia, obejmuje dobro całej osoby. Może też nadać szczególną godność cielesnym i duchowym swym przejawom oraz uszlachetnić je jako składniki i swoiste oznaki małżeńskiej przyjaźni. Tę miłość Pan nasz zechciał szczególnym darem swej łaski i miłości uzdrowić, udoskonalić i wywyższyć. Taka miłość wiążąc z sobą czynniki boskie i ludzkie, prowadzi małżonków do wzajemnego oddawania się sobie, które wyraża się w czułych uczuciach i aktach oraz przenika całe ich życie; [...] przewyższa więc zdecydowanie czysto erotyczną skłonność, która nastawiona egoistycznie, szybko i żałośnie zanika¹³.

Pod koniec numeru o miłości Sobór nakłada na społeczność wierzących, a zwłaszcza na rodziców, obowiązek pouczania młodzieży o prawdziwej miłości¹⁴. Wypowiedź ta świadczy jeszcze raz o tym, iż Sobór mówi o miłości wolitywnej, a nie tylko emocjonalnej.

W kolejnym numerze dokumentu znowu stawia się obok siebie małżeństwo i miłość małżeńską, przy czym trudno z tego tekstu wywnioskować, czy autorom chodziło o dwie różne rzeczywistości, czy o tę samą różnie nazywaną:

„Małżeństwo i miłość małżeńska z natury swej skierowane są ku płodzeniu i wychowywaniu potomstwa¹⁵.

Wspomniana niejasność okaże się brzemenna w skutki i stanie się przyczyną wielości poglądów na temat znaczenia prawnego miłości małżeńskiej. Cytowany wyżej tekst wskazuje też wyraźnie na określone ukierunkowanie miłości małżeńskiej. Miłość małżeńska jest skierowana na prokreację.

Dalej jednak traktuje się miłość jakby w opozycji do celu prokreacyjnego, co będzie przyczyną traktowania jej za cel małżeństwa paralelny do prokreacji:

„Małżeństwo jednak nie jest ustanowione wyłącznie dla rodzenia potomstwa; sama bowiem natura nierozzerwalnego przymierza między dwoma osobami oraz dobro potomstwa wymaga, aby także wzajemna miłość małżonków odpowiednio się wyrażała, aby się rozwijała i dojrzewała¹⁶. Prawidłowe rozumienie miłości możliwe jest dzięki uznaniu prawa Bożego:

¹² *Gaudium et spes* nr 48, 2.

¹³ Tamże nr 49 (*De amore coniugali*).

¹⁴ Tamże nr 49, 3: „Młodych powinno się przede wszystkim na łonie samej rodziny odpowiednio i w stosownym czasie pouczać o godności, zadaniu i dziele miłości małżeńskiej”.

¹⁵ Tamże nr 50, 1.

¹⁶ Tamże nr 50, 3.

„Boskie prawo ukazuje pełne znaczenie miłości małżeńskiej, chroni ją i pobudza do prawdziwie ludzkiego jej udoskonalenia”¹⁷

Sobór uznaje trudności w pielęgnowaniu miłości wynikające z czasowej niemożności pożycia intymnego lub przekazywania życia. Jednak przypomina,

„że nie może być rzeczystwej sprzeczności między Boskimi prawami dotyczącymi z jednej strony przekazywania życia, a z drugiej pielęgnowania prawdziwej miłości małżeńskiej”¹⁸.

W ostatnim zdaniu rozdziału o małżeństwie Sobór wzywa małżonków, aby

„stawali się przez radości i ofiary swego powołania, przez wierną swoją miłość świadkami owej tajemnicy miłości, którą Pan objawił światu”¹⁹.

Na podstawie przytoczonych cytatów można więc określić, że w konstytucji *Gaudium et spes* Sobór bardzo podkreśla znaczenie miłości małżeńskiej. Liczne cytaty biblijne, na które powołuje się dokument soborowy, świadczą o mocnym uzasadnieniu biblijnym i teologicznym znaczenia miłości małżeńskiej. Ale jednocześnie zwraca się w konstytucji uwagę na ukierunkowanie miłości na prokreację i wychowanie dzieci, które są „najcenniejszym darem małżeństwa”²⁰. Miłość małżeńska (jak i samo małżeństwo) nie służy jednak tylko potomstwu²¹. Można wysunąć tezę, że służy ona wszystkim celom małżeństwa. Sobór nie wyjaśnia jednak wyczerpująco związku między miłością małżonków a prokreacją.

Soborową naukę o miłości małżeńskiej doskonale charakteryzuje ks. prof. W. Góralski²². Wykorzystując przeprowadzoną przez niego analizę numeru 49 konstytucji można następująco sformułować podstawowe idee soborowe odnoszące się do miłości małżeńskiej: 1) miłość ta ma charakter wybitnie ludzki, osobowy, gdyż obejmuje szeroko rozumiane dobro każdego z małżonków; dzięki niej dokonuje się zjednoczenie osób i działań małżonków; 2) obejmuje ona całego człowieka, jego wymiar duchowy i cielesny, zatem właściwe miłości akty małżeńskie są godziwe i uczciwe 3) miłość małżeńską cechuje tendencja do uszlachetniania i wzrostu; 4) różni się ona od miłości czysto erotycznej, a więc podlega także woli; 5) miłość małżeńska jest darem danym przez Boga naturze ludzkiej i uświęconym przez Chrystusa, który ją uzdrowia, udoskonala i wywyższa; 6) Chrystus podniósł miłość małżonków do porządku nadprzyrodzonego: jest ona obrazem miłości Chrystusa i Kościoła oraz włącza małżonków w miłość Bożą; 7) miłość małżeńska jest

¹⁷ Tamże nr 50, 2.

¹⁸ Tamże nr 51, 2.

¹⁹ Tamże nr 52, 7.

²⁰ Tamże nr 50, 1.

²¹ Tamże nr 50, 3 i 51, 1.

²² *Problem* s. 129-131. Temat ten analizują także: T. P a w ł u k, *Prawo kanoniczne według Kodeksu Jana Pawła II, t. 3: Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984 s. 53-54; M. Ż u r o w s k i, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*. Katowice 1987 s. 45-50.

wierna; 8) jej istotną cechą jest płodność czyli skierowanie i otwarcie na dziecko; 9) z racji wielkiego znaczenia miłości małżeńskiej należy kształtować o niej zdrową opinię społeczną, zwłaszcza wśród małżonków i młodzieży.

Poza tym zasadniczym tekstem soborowym dotyczącym miłości małżeńskiej są jeszcze dwa miejsca, w których także porusza się to zagadnienie. W konstytucji *Lumen gentium* (nr 11, 2) Sobór stwierdza:

„Małżonkowie chrześcijańscy na mocy sakramentu małżeństwa [...] wyrażają tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem oraz w niej uczestniczą (por. Ef 5, 32)”.

Miłość małżonków jest więc formą uczestnictwa w miłości Bożej, w miłości Chrystusa do Kościoła i odwrotnie. Sformułowanie to ojcowie soborowi uznali za tak ważne, iż powtórzyli je także w *Gaudium et spes*.

Na tę samą godność i funkcję małżeństwa, które „przedstawia miłość między Chrystusem a Kościołem”, wskazuje też dekret *Optatam totius* (nr 10). Ukazywanie przez małżonków miłości Chrystusa do Kościoła musi być ich ważnym zadaniem, skoro Sobór kilkakrotnie o tym przypomina oraz muszą być o tym pouczeni także alumnii.

Z przeprowadzonej tu bardzo zwięzłej charakterystyki miłości małżeńskiej na podstawie uchwał soborowych²³ wynika, iż Sobór podjął i szeroko naświetlił problem miłości małżeńskiej, przede wszystkim w aspekcie egzystencjalnym i teologicznym, co było zgodne z jego duszpasterskim charakterem. Świadomie nie podejmował Sobór kwestii związanych z dogmatyką prawa i dlatego unikał określeń technicznych²⁴.

Pomimo jednak takiego nastawienia ze sformułowań soborowych można „wyłowić” lub wywnioskować myśli mające poważne znaczenie prawne. Czas więc odpowiedzieć na istotne pytanie: czy miłość ma znaczenie w prawnej strukturze małżeństwa.

2. Opinie kanonistów o znaczeniu prawnym miłości małżeńskiej

Uchwały soborowe wielokrotnie używają pojęcia „miłość małżeńska”, lecz nie dają jasnej odpowiedzi na pytanie o jej prawne znaczenie. Wśród kanonistów pojawiły się więc poważne kontrowersje na ten temat. Niektórzy usiłowali dojść do znaczenia miłości poprzez analizę tego pojęcia²⁵, inni

²³ Nie ma tu potrzeby głębszej analizy wszystkich przymiotów miłości małżeńskiej, gdyż zostało to wielokrotnie uczynione w setkach publikacji, zwłaszcza teologicznych.

²⁴ Zob. N a v a r r e t e, *Structura* s. 120-127.

²⁵ G. C a m p a n i n i, *L'amore coniugale come esperienza giuridica*, Sapienza 18: 1965 s. 321-337 i 444-457; E. G r a z i a n i, *La definizione dell'amore coniugale*. W: *L'amore coniugale*. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica. Ed. V. F a g i o l o, t. 1. Città del Vaticano 171 s. 201-202; *Amore e matrimonio nel pensiero filosofico e teologico moderno*, ed. V. M e l c h i o r r e, Milano 1976.

w ogóle nie podejmowali tego trudnego tematu²⁶, a jeszcze inni – ci byli najliczniejsi – zajęli konkretne stanowisko, opowiadając się za uznaniem lub nieuznaniem miłości za element istotny w małżeństwie, a więc za uznaniem lub nieuznaniem prawnego znaczenia miłości małżeńskiej. Trudna też jest odpowiedź na pytanie, czy uchwały soborowe zmieniły ocenę prawnego znaczenia miłości. W tej kwestii kanoniści także się różnią²⁷.

Pomimo wyrażania w okresie posoborowym różnych opinii w tych kwestiach, a także wydawania orzeczeń sądowych, opinie kanonistów nadal były podzielone. Niektórzy dalej wyrażali opinię, że miłość jest elementem, który ma prawne znaczenie w małżeństwie, inni wyrażali stanowisko odmienne, a jeszcze inni wysuwali w tym względzie propozycję uznania w przyszłości prawnego znaczenia miłości małżeńskiej²⁸.

Ks. prof. Góralski w swoim cennym opracowaniu podzielił autorów wypowiadających się na temat prawnego znaczenia miłości na dwie grupy:

²⁶ M. Petroncelli. *Diritto canonico*. Napoli 1985 s. 285; H. Stawniak, *Problem bonum coniugum*. Prawo kanoniczne 32: 1989 nr 1-2 s. 107-108.

²⁷ Zob. J. B. Ferrata, *Brevi note sull'oggetto del consenso e l'amore nel matrimonio dai testi biblici al Codex Iuris Canonici*, w: *L'amore coniugale* (ed. V. Fagiolo), Città del Vaticano 1971 s. 232-248. Wykazuje on (s. 245), iż ocena, czy nauczanie Kościoła dotyczące miłości małżeńskiej legło zmianie, zależy od tego, czy konkretny kanonista odnosi naukę zawartą w *Gaudium et spes* do wcześniejszych wypowiedzi doktrynalnych Kościoła, czy do nauki kanonistów XX wieku. Niektórych kanonistów określa on tam jako wyrażających zmienne opinie dotyczące znaczenia miłości małżeńskiej. Świadczy o trudności klasyfikowania tych opinii. W kwestii tej wypowiada się także prof. Góralski (*Problem* s. 132-134). O pewnej środowiskowej próbie zmiany oceny znaczenia prawnego miłości małżeńskiej pisze: P. Fedele, *L'amore coniugale e la prole nel matrimonio canonico*, *Ephemerides Iuris Canonici* 32:1976 s. 73. Próba ta podjęta była na zjeździe teologów w Amsterdamie w dniach 18-19 września 1968, a więc niecałe 2 miesiące po ogłoszeniu encykliki *Humanae vitae*.

²⁸ A. D'Avack kilka lat po Soborze przedstawił trzy opinie na temat znaczenia prawnego miłości małżeńskiej. Zob. A. D'Avack, *Il problema della rilevanza giuridica dell'amore coniugale*, w: *La Chiesa dopo il Concilio*, t. 2. Milano 1972 s. 437-441. Uzupełniając jego tezę o opinie polskich autorów można stwierdzić, iż zwolennicy pierwszej opinii, m.in. Häring, wyrażali przekonanie, że miłość małżeńska ma znaczenie prawne. Ujmowali oni miłość szeroko, jako doskonałe duchowo-fizyczne zjednoczenie małżonków, a więc jako wspólnotę małżeńską. Inni, np. Fedele, Navarrete, Rybczyk, ujmowali miłość wąsko, jako niestałe uczucie, i odmawiali jej znaczenia prawnego, przyznając jej tylko znaczenie moralne. Trzecia grupa autorów, do której należał Fagiolo, była zdania, że choć w świetle KPK z 1917 r. miłość małżeńska nie ma znaczenia prawnego, to w nowym prawie należałoby uwzględnić sformułowania soborowe o miłości małżeńskiej i przyznać jej walor prawny. Por. W. Bertram, *Notae aliquae quoad structuram metaphysicam amoris coniugalis*, *Periodica* 54:1965 s. 290-300; V. Fagiolo, *Amore coniugale ed essenza del matrimonio*, w: *L'amore coniugale*. *Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, ed. V. Fagiolo, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 170-185; E. Graziani, *La definizione dell'amore coniugale*, w: *L'amore coniugale* s. 201-202; O. Robleda, *Amore coniugale e atto giuridico*, w: *L'amore coniugale* s. 215-221.

opowiadających się „za” lub „przeciw”²⁹. Wydaje się, iż szukając dalej rozwiązania tego trudnego problemu można wśród kanonistów wypowiadających się na ten temat wyróżnić trzy grupy: 1) całkowicie odrzucających jakiegokolwiek znaczenie prawne miłości; 2) tych, którzy wprawdzie nie uznawali jej za istotny element małżeństwa, lecz przyznawali jej pewne ściśle ograniczone znaczenie prawne, oraz 3) opowiadających się zdecydowanie za przyznaniem miłości znaczenia prawnego.

2.1. *Opinie odrzucające prawne znaczenie miłości*

Wielu autorów nie przyznaje miłości małżeńskiej znaczenia prawnego³⁰. Niektórzy z nich nie podają żadnego uzasadnienia tego stwierdzenia³¹, niektórzy dołączają uzasadnienie bardzo ogólnikowe, a inni uzasadniają swoje stanowisko bardzo dokładnie.

Znakomitym przedstawicielem tej ostatniej grupy jest prof. U. Navarrete. W swojej głównej pozycji poświęconej strukturze miłości w świetle *Gaudium et spes* oraz jej znaczenia prawnego pisze, iż miłość małżeńska opisana w tej konstytucji jest elementem ajurydycznym, nie dotyczy prawnej struktury małżeństwa i nie wpływa na jego ważność; jej brak lub wykluczenie nie powoduje nieważności małżeństwa³². Może ona być pojmowana nie jako

²⁹ G ó r a l s k i, *Problem* s. 131-136.

³⁰ Zob. np.: E. L i o, *Natura sacra e ordinatione intrinseca del matrimonio nella dottrina della „Gaudium et spes*, Roma 1972 s. 7-8: „L'amore coniugale [...] di cui si parla nella G. S. [...] è certamente qualche cosa di moralmente necessario e voluto da Dio; ma esso si inserisce in modo necessario in quella realtà matrimoniale vista nel suo insieme e totale (matrimonio considerato in senso largo), e non nell'oggetto essenziale e costitutivo del matrimonio”; P. A. D' A v a c k, *Il problema della rilevanza giuridica dell'amore coniugale*, Diritto Ecclesiastico 81: 1970 s. 388-401.

³¹ Stanowisko odrzucające znaczenie prawne miłości przypisują niektórym takim kanonistom jak: O. Fumagalli Carulli i O. Giacchi, którzy we wcześniejszych swoich dziełach mieli nie uznawać znaczenia prawnego miłości (O. F u m a g a l l i C a r u l l i, *Inteletto e volontà* nel consenso matrimoniale in diritto canonico, Milano 1974 s. 54 nn.; O. G i a c c h i, *Il consenso nel matrimonio canonico*, Milano 1968, ²1970 i ³1973); zob. G ó r a l s k i, *Problem* s. 132; P a r i s e l l a, *De sponsalicio* s. 487-490. Jednak w innych miejscach tych samych dzieł wymienionych autorów (F u m a g a l l i C a r u l l i, *Inteletto* s. 163-172 i 200-229; G i a c c h i, *Il consenso* (z 1968 r.) s. 363-364) zaprezentowane zostało stanowisko przeciwne.

³² N a v a r r e t e, *Structura* s. 154: „Amor ergo coniugalis prout exhibetur in Const. *Gaudium et spes* est elementum iuridicum seu tale quod nihil afficit structuram iuridicam matrimonii”. Zob. tamże s. 143. Podobne opinie formułuje on także w: *Consensus* s. 213-214; tenże, *Foedus coniugale, amor sacramentum, attentata doctrina Concilii Vaticani II*, w: *De matrimonio coniectanea*. Roma 1970 s. 513; tenże, *Amor coniugalis et consensus matrimonialis*, *Periodica* 65: 1976 s. 632. Podobnie w tej kwestii wypowiadali się także: J. H e r v a d a (*Cuestiones* s. 52-55) oraz B. H ä r i n g (*Ehe* s. 2). Ten ostatni podczas Soboru wypowiadał się bardziej progresywnie, lecz w poważnej kwestii prawnej zajął stanowisko odpowiadające wymowie ostatecznego tekstu *Gaudium et spes*. Na temat opinii prof. N a v a r r e t e wypowiada się też S. L e n e r (*Nota* s. 255).

element istotny, lecz jako element integrujący *bonum fisei*³³. Podobnie jak Navarrete znaczenie prawne miłości ocenili tacy kanoniści jak: La Due, Sztafrowski, Viladrich i wielu innych³⁴.

Za nieprzyznaniem miłości znaczenia prawnego opowiedział się także prof. Góralski³⁵. Również inni kanoniści zajmują podobne stanowisko i dość szeroko (i przekonująco) uzasadniają brak znaczenia prawnego miłości. Stwierdzają oni, iż miłość rozumiana zgodnie z nauczaniem Soboru Watykańskiego II nie może być istotnym przedmiotem małżeństwa i zgody małżeńskiej. Gdyby ją zaś identyfikować z wolą i ze zgodą małżeńską (czego jednak Sobór nie czyni), należałaby ona do istoty małżeństwa *in fieri*³⁶. Jednak zasadniczy argument przemawiający za nieuznawaniem prawnego znaczenia miłości wynika z samej jej natury: jest ona bowiem elementem trudnym do określenia i zweryfikowania; trudno określić gdzie ona się zaczyna lub gdzie kończy, a więc jakie jest jej minimum³⁷. Dlatego też niemożliwe byłoby osiągnięcie pewności prawnej, czy dane małżeństwo zostało ważne zawarte albo czy można orzec jego nieważność.

Niektórzy kanoniści brak istotnego znaczenia miłości uzasadniają dość ogólnikowo³⁸. Jedni z nich powołują się przy tym na fakt, iż miłość podporządkowana jest potężstwu³⁹, inni, iż utożsamia się ona z ukierun-

³³ Navarrete, *Structura*, s. 153-154. Z jego wywodów wynika, iż miłość małżeńska – choć ma oparcie w woli – należy do sfery afektywnej. W tym kontekście całkowicie zrozumiała wydaje się jej ocena prawna.

³⁴ E. Sztafrowski, *Inspiracje soborowe w zakresie prawa kanonicznego*, Prawo kanoniczne 14: 1971 nr 1-2 s. 19-20; W. J. La Due, *Conjugal Love and the Juridical Structure of Christian Marriage*, *The Jurist* 34: 1974 s. 60; P. J. Viladrich, *Amor conyugal y esencia del matrimonio*, *Ius Canonicum* 12: 1972 nr 1 s. 269-313. Wyroki i opinie kanonistów przyjmujących takie rozwiązanie podaje: Parisella, *De sponsalicio* s. 484-492. Może to sprawiać wrażenie, jakoby i sam Parisella przyjmował ten pogląd. Jednak jego opinia jest nieco inna, o czym będzie w dalszej części rozdziału.

³⁵ W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk 1991 s. 25-27; tenże, *Problem* s. 143-144.

³⁶ S. D. Koźul, *Evoluzione della dottrina circa l'essenza del matrimonio dal C.I.C. al Vaticano II*, Vicenza 1980 s. 297-298 i 316. Tą linią rozumowania poszło też wielu kanonistów. Poglądy te będą przedmiotem analizy w dalszej części artykułu.

³⁷ Tak twierdzi: Koźul, *Evoluzione* s. 316.

³⁸ Np. Pawluk, *Prawo* s. 53-54; F. Salerno, *Intervento*, w: *L'amore coniugale*. *Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, ed. V. Fagiolo, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 11-113; M. Żurowski, *Przedmiot zgody małżeńskiej i zdolność do wypełnienia obowiązków w ocenie umysłu poprzedzającej rozważaną decyzję nupturienta*. *Studium w oparciu o nowsze wyroki rotalne*, *Prawo Kanoniczne* 26: 1983 nr 1-2 s. 253.

³⁹ P. Bellini, *Intervento I*, w: *L'amore coniugale*. *Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, ed. V. Fagiolo, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 44; E. Chiavacci, *La costituzione pastorale sulla Chiesa nel mondo contemporaneo Gaudium et spes. Testo latino e italiano con commento e note*, Roma 1967 s. 210-212; A. De la Hera, *La „communitas conjugalis” en la constitución „Gaudium et spes”*, w: *Ius sacrum* (Klaus Mördsorf zum 60. Geburtstag). Paderborn 1969 s. 513.

kowaniem na potomstwo⁴⁰, a jeszcze inni zwracają uwagę na okoliczność, iż jest ona zmienna i dlatego nie może mieć istotnego znaczenia⁴¹. To ostatnie uzasadnienie świadczy, iż jego autorzy traktowali miłość zawężająco (a więc niezgodnie z nauką zawartą w *Gaudium et spes*). Prof. Stankiewicz wyraża opinię, iż miłość małżeńska jest elementem metajurydycznym⁴².

Na podstawie analizy wyroków rotalnych sformułowano także opinię, iż ustanie miłości w trakcie trwania małżeństwa nie jest dowodem nieważności tego małżeństwa⁴³.

2.2. Opinie uznające prawne znaczenie miłości

Znaczna grupa innych kanonistów, którzy z wielką uwagą przyjęli sformułowania o miłości małżeńskiej zawarte w *Gaudium et spes*, opowiedziały się za uznaniem prawnego znaczenia miłości małżeńskiej. Ich opinie, odnoszące się zwłaszcza do numeru 49 tej konstytucji, można podzielić na dwie grupy: jedni wprost uznawali znaczenie prawne miłości, a drudzy uznawali jej znaczenie prawne pośrednie, utożsamiając ją ze zgodą małżeńską lub samym małżeństwem.

2.2.1. Opinie wprost uznające prawne znaczenie miłości

Przedstawiciele pierwszej grupy kanonistów – zastrzegając, że mają na uwadze miłość wolitywną – wyraźnie uznawali jej znaczenie prawne⁴⁴. Jedni z nich uznawali jej znaczenie prawne tylko podczas zawierania małżeństwa

⁴⁰ W. Bertrams, *Notae aliquae quoad structuram metaphysicam amoris coniugalis*, *Periodica* 54:1965 s. 298-300. Autor ten wyraża opinię, iż miłość pozbawiona ukierunkowania na potomstwo nie jest już miłością ludzką (s. 300).

⁴¹ A. D'Avack, *Il problema della rilevanza giuridica dell'amore coniugale*, w: *La Chiesa dopo il Concilio*, t. 2, Milano 1972 s. 449. Autor pojmuje tutaj miłość wąsko, tylko jako zjawisko emocjonalne; J. M. Pinto Gomez, *Incapacitas assumendi matrimonii onera in novo CIC*, w: *Dilexit Iustitiam. Studia in honorem Aurelii Card. Sabbatani*, Città del Vaticano 1984 s. 21.

⁴² A. Stankiewicz, *De causa iuridica foederis matrimonialis*, *Periodica* 73:1984 s. 217-218.

⁴³ Ch. Lefebvre, *La cessazione dell'amore durante il matrimonio, costituisce una prova nullita di un matrimonio secondo la Giurisprudenza rotale?* w: *Amore e stabilità nel matrimonio*, Roma 1976 s. 121-132.

⁴⁴ Giacchi, *Il consenso* s. 357-364; Fumagalli Carulli, *Intelletto* s. 163-172 i 200-229; Gil Hellin, *El matrimonio: amor e institución*, w: *Cuestiones fundamentales sobre matrimonio y familia*, Pamplona 1980 s. 232-238; G. Mantoano, *La definizione giuridica del matrimonio nel magistero conciliare*, w: *L'amore coniugale. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, t. I, Città del Vaticano 1971 s. 196-197; J. M. Martí Sanchez, *La relevancia jurídica del amor conyugal en el matrimonio*, *Revista española de derecho canónico* 48: 1991 s. 37-47; M. Pompedda, *Annotazioni sul diritto matrimoniale nel nuovo Codice canonico*, w: *Z. Grocholski, M. Pompedda, C. Zaggia, Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, Padova 1984 s. 107-108.

(niektórzy utożsamiali ją wtedy z aktem woli), inni tylko w małżeństwie *in facto esse*⁴⁵, a jeszcze inni tak podczas zawierania jak i trwania małżeństwa⁴⁶. Niektórzy autorzy przyznawali miłości znaczenie prawne nie czyniąc przy tym żadnych zastrzeżeń⁴⁷.

Czołowymi wyrazicielami opinii, według której miłość ma znaczenie prawne są: P. A. Bonnet, O. Giacchi, Z. Grocholewski, O. Fumagalli Carulli, M. Żurowski oraz G. Candelier. Bonnet twierdzi, iż można zobowiązać się do miłości, że małżeństwo jest właściwie miłością i dlatego od niej zależy jego ważność⁴⁸. Charakterystyczne w jego wywodach jest połączenie duchowego i cielesnego wyrazu miłości. Znaczenie prawne ma nie tylko miłosny akt zgody małżeńskiej, lecz także miłosny akt cielesny⁴⁹. W interpretacji tej można dojrzeć ponadto uzasadnienie dla możliwości rozwiązania małżeństwa niedopełnionego. W późniejszej publikacji autor ten określa miłość jako akt oddania się drugiej stronie i uznaje ją za element konstytuujący małżeństwo. Konsekwencją jej wykluczenia byłaby nieważność małżeństwa⁵⁰.

O. Fumagalli Carulli także twierdzi, że z racji uznania prawnego znaczenia miłości, jej wykluczenie podczas zawierania małżeństwa powoduje nieważność zawieranego małżeństwa⁵¹. Dowartościowanie przez Sobór miłości i relacji międzypersonalnych nawet na płaszczyźnie pastoralnej nie może nie mieć – jej zdaniem – wpływu na prawo kościelne⁵². Po wypowiedzi Pawła VI na temat znaczenia miłości Fumagalli Carulli przyjmowała do wiadomości,

⁴⁵ G. F. P a l a, *Valori e fini del matrimonio nel magistero degli ultimi cinquant'anni*, Cagliari 1973 s. 40-63.

⁴⁶ G. B a l d a n z a, *Intervento*, w: *L'amore coniugale*. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica, ed. V. F a g i o l o, t. I. Città del Vaticano 1971 s. 43; F u m a g a l l i C a r u l l i, *Inteletto* s. 214.

⁴⁷ I. S p a d a, *Parità morale e giuridica dei coniugi prima e dopo il Concilio Vaticano II*, w: *La Chiesa dopo il Concilio*, t. 2, Milano 1972 s. 1193.

⁴⁸ P. A. B o n n e t, *Amor coniugalis matrimoniumque in fieri prout Vetus et Novum Testamentum significant*, *Periodica* 65:1976 s. 610-611; tenże, *De habitudine inter amorem coniugalem et matrimonium ratione habita ad structuram internam et externam eiusdem instituti matrimonialis*, *Ephemerides Iuris Canonici* 30:1974 s. 60-107; tenże, *L'essenza del matrimonio canonico. Contributo allo studio dell'amore coniugale*, t. 1: *Il momento costitutivo del matrimonio*, Padova 1976 s. 61-195. W tym ostatnim dziele autor obszernie analizuje znaczenie miłości przy powstawaniu małżeństwa, lecz można mieć wątpliwości, czy pojęcie miłości jest dość sprecyzowane i używane zgodnie z myślą Soboru.

⁴⁹ B o n n e t, *L'essenza* s. 191-195.

⁵⁰ P. A. B o n n e t, *Introduzione al consenso matrimoniale canonico*, Milano 1985 s. 27-33.

⁵¹ F u m a g a l l i C a r u l l i, *Inteletto* s. 214-220. Autorka przytacza tam racje przemawiające za uznaniem prawnego znaczenia miłości, a także wyjaśnia, iż przyczyną zajmowania przez innych autorów odmiennych stanowisk jest przyjmowana przez nich inna koncepcja miłości.

⁵² Tamże s. 226.

iż brak miłości nie ma znaczenia prawnego, lecz podtrzymywała tezę o prawnym znaczeniu miłości istniejącej oraz o niweczącym małżeństwo skutku wykluczenia miłości⁵³.

Miłość małżeńską dokładnej analizie poddał także Z. Grocholewski (obecny sekretarz Sygnatury Apostolskiej). Wyróżnia on dwa aspekty miłości małżeńskiej: 1) aspekt uczucia i pożądania, które są niezależne od woli, 2) aspekt przyjęcia drugiej osoby w akcie zgody małżeńskiej, zależny od woli⁵⁴. Miłość małżeńska w pierwszym aspekcie nie ma znaczenia prawnego, lecz w drugim posiada takie znaczenie⁵⁵. Twierdzi on, że nie przychyła się do żadnej ze znanych opinii na temat prawnego znaczenia miłości, lecz formułuje opinię własną⁵⁶. Ponieważ podlega ona (przynajmniej w jednym aspekcie) woli, można i należy uznać jej walor prawny. Gdyby więc ktoś wykluczał ze swęgo małżeństwa ten woliwytwny aspekt miłości, jęgo małżeństwo nie zostałoby waznie zawarte⁵⁷. Chociaz Grocholewski nie odwołuje się zasadniczo (poza jednym wyjatkiem) do dokumentów Soboru Watykańskiego II. to jednak jęgo koncepcja miłości, a zwlaszcza wyeksponowanie jej aspektu woliwytwnego, zbiezne są z koncepcją miłości przedstawioną w *Gaudium et spes*⁵⁸.

W sposób świadomy i metodyczny na wypowiedzi soborowe o miłości małżeńskiej powołują się dwaj słynni kanonisci polscy: prof. W. Góralski⁵⁹ oraz prof. M. Żurowski⁶⁰. Ten ostatni bardzo podkreśla jej aspekt woliwytwny i stwierdza wprost: „Miłość charakteryzuje się dawaniem i jako taka może być przedmiotem uprawnienia oraz obowiązku. Można ją drugiemu przyrzec i dobrowolnie zrealizować. [...] Tak pojęta miłość może, a także jest przedmiotem uprawnienia i zobowiązania się”⁶¹.

⁵³ O. Fumagalli Carulli. *Il matrimonio canonico dopo il Concilio Capacità e consenso*, Milano 1978 s. 48-54. Inaczej na ten temat autorka napisała w: *Essenza ed esistenza* s. 209-210.

⁵⁴ Dwa podobne aspekty (rysy) małżeństwa wyróżnia też M. Żurowski (*Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987 s. 47-48). Chyba słusznie zauważa on, iż dotąd niewielu zajmowało się pojęciem miłości małżeńskiej w kontekście doktrynalnym, uwzględniającym całą naukę soborową o miłości.

⁵⁵ Z. Grocholewski, *De „communione vitae” in novo schemate „De matrimonio” et de momento iuridico amoris coniugalis*, *Periodica* 68:1979 455-480. Grocholewski często powołuje się na: Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność*.

⁵⁶ Tamże s. 479.

⁵⁷ Tamże s. 480.

⁵⁸ J. Weber, *„Efrüllungsunvermögen” in der Rechtsprechung der Sacra Romana Rota. Ursprung und Entwicklung eines neuen Ehenichtigkeitsgrundes in der katholischen Kirche*, Regensburg 1983 s. 29-32.

⁵⁹ *Problem* s. 126-131. Opierając się na tych samych tekstach soborowych nie uznaje on jednak prawnego znaczenia miłości; zob. tamże s. 144.

⁶⁰ *Kanoniczne* s. 46-49.

⁶¹ Tamże s. 48-49. Zaznacza on tam wyraźnie, że nie chodzi tutaj o miłość w sensie psychologiczno-afektywnym. W innych publikacjach autor ten szerzej omawia miłość afektywną (*Przedmiot* s. 277-278) oraz jakby podważa znaczenie prawne miłości (tamże s. 252-253).

W ostatnim czasie zdecydowanym rzecznikiem uznania waloru prawnego miłości małżeńskiej okazał się G. Candelier. Wykazuje on, iż w świetle doktryny zawartej w dokumentach Soboru Watykańskiego II miłość winna być obecna w przedmiocie zgody małżeńskiej. Miłość małżeńską rozumie on (zgodnie z *Gaudium et spes*) nie jako zwykłe uczucie lub pożądanie, lecz jako wzajemne i całkowite oddanie się stron⁶². Powołuje się on na *Miłość i odpowiedzialność* K. Wojtyły oraz na przemówienia papieża z lat 1981-1986, i podobnie jak Żurowski wyraża opinię, że miłość małżeńska jest przedmiotem obowiązku, który się podejmuje i należy wypełnić⁶³. Ma ona zatem poważne znaczenie przy zawieraniu małżeństwa⁶⁴.

2.2.2. Opinie pośrednio uznające prawne znaczenie miłości

Niektórzy kanoniści tylko pośrednio akcentowali prawne znaczenie miłości w małżeństwie. Nie zajmowali się oni problemem prawnego znaczenia miłości małżeńskiej samej w sobie (jak to czynili autorzy wcześniej analizowani), lecz stwierdzali, iż miłość utożsamia się z wolą zawarcia małżeństwa lub z samym małżeństwem i w tym kontekście przyznawali jej znaczenie prawne, zwłaszcza w chwili zawierania małżeństwa. Skoro małżeństwo i zgoda małżeńska mają już ustalone znaczenie prawne, to także tożsama z nimi miłość musi mieć takie samo znaczenie. Autorzy ci starali się więc wykazywać, iż wyżej wspomniana tożsamość rzeczywiście istnieje. Bardziej znanymi przedstawicielami tego kierunku są: Fagiolo, Lenter i Gutierrez.

Fagiolo początkowo z pewnym wahaniem⁶⁵, lecz potem bardziej zdecydowanie⁶⁶ identyfikował zgodę małżeńską oraz miłość małżeńską. Jego zda-

⁶² C a n d e l i e r, *L'importance juridique* s. 279-282. Podobnie miłość małżeńska określona została w przemówieniu J a n a P a w ł a II do Roty Rzymskiej 4 II 1980 r. Zob. *Allocutio ad Praelatos Auditores Sacrae Romanae Rotae*, Communicationes 12: 1980 nr 1 s. 6-12. Zob. też G ó r a ł s k i, *Problem* s. 134-135.

⁶³ C a n d e l i e r, *L'importance juridique* s. 288.

⁶⁴ Tamże s. 294-295. Także N. L ü d e c k e przyznaje miłości wielkie znaczenie. Nazywa ją nawet elementem centralnym, istotnym i strukturalnym małżeństwa. Nie mówi jednak tak wyraźnie jak Candelier o jej wpływie na ważność zawieranego małżeństwa; zob. N. L ü d e c k e, *Eheschließung als Bund*, Würzburg 1989 s. 745-754 i 763. Nie przytaczam szerzej jego opinii, gdyż analizuje on małżeństwo i miłość w innej perspektywie, stale bada relacje między elementem osobowym i prokreacyjnym. Na ten temat zob. także: B. H ä r i n g, *Brennpunkt Ehe. Heutige Probleme und Perspektiven in Tradition und Lehramt*. Bergen-Enkheim-Frankfurt a. M. 1968 s. 19.

⁶⁵ V. F a g i o l o, *Amore coniugale ed essenza del matrimonio*, w: *L'amore coniugale*. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica, ed. V. F a g i o l o, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 182-185; tenże, *Essenza e fini del matrimonio secondo la Costituzione pastorale „Gaudium et spes” del Vaticano II*, w: *L'amore coniugale*. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica, ed. V. F a g i o l o. Città del Vaticano 1971 s. 101.

⁶⁶ Tenże, *L'esclusione dello „jus ad coniugalem actum” e l'esclusio dello „jus ad ea quae vitae communionem essentialiter constituunt”*, *Ephemerides Iuris Canonici* 43-44: 1987-88 s. 91-94.

niem akt zgody małżeńskiej jest aktem pełnej, autentycznej miłości. Małżeństwo jest sakramentalnym znakiem miłości Chrystusa i Kościoła. Dlatego miłość nie może być w nim czymś dodatkowym. Zanegowanie znaczenia miłości w małżeństwie byłoby – jego zdaniem – zanegowaniem sakramentu i samego małżeństwa⁶⁷. Zwraca on przy tym uwagę, iż kanonista nie może pojmować miłości jako samego uczucia, lecz winien ją ujmować całościowo, w perspektywie biblijnej i soborowej⁶⁸.

Lener od początku twierdził, iż miłość małżeńską można utożsamiać z samym małżeństwem. Jedno i drugie polega na wzajemnym obdarowaniu się osób, bazuje na akcie woli, który przemienia małżeństwo i miłość małżeńską w obowiązek prawny⁶⁹. Miłość, podobnie jak małżeństwo, posiada więc walor prawny. Dlatego – jego zdaniem – nie należy pytać, czy miłość ma znaczenie prawne, lecz w jak i sposób⁷⁰.

Bardzo gruntownie swoje stanowisko wobec problemu prawnego znaczenia miłości wyłożył A. Gutierrez. Wyraził on pogląd, iż uznanie prawnego znaczenia miłości małżeńskiej jest jedną z większych nowości Soboru. Jego zdaniem nie można w świetle *Gaudium et spes* małżeństwa pojmować inaczej, jak tylko w łączności z miłością, która jest jego istotnym elementem. Prawdziwy akt zgody małżeńskiej koniecznie implikuje miłość, a jeśli jej brakuje, to zgoda nie istnieje. Dlatego twierdzi on, że w trakcie zawierania małżeństwa (*matrimonium in fieri*) małżeństwo i miłość małżeńska są tą samą rzeczywistością⁷¹. Miłość małżeńska ma więc istotne znaczenie prawne nie tylko podczas zawierania małżeństwa⁷², lecz także podczas jego trwania⁷³.

Sformułowania powyższe wydają się być prostymi wnioskami ze sformułowań zawartych w pierwszych zdaniach numerów 48 i 50 *Gaudium et spes*, gdzie małżeństwo i miłość małżeńską wymienia się obok siebie, jakby były to pojęcia równoznaczne. Jednak we fragmencie tej konstytucji mówiącym *expressis verbis* o miłości małżeńskiej (nr 49: *De amore coniugali*) zawarty został dość pełny opis miłości, rozumianej w sensie wolitywnym, ale też obejmującej całe życie, w którym trudno dopatrzeć się utożsamiania małżeństwa i miłości małżeńskiej.

⁶⁷ Tamże s. 93.

⁶⁸ Tamże s. 94-95.

⁶⁹ S. Lener, *Matrimonio e amore coniugale nella „Gaudium et spes” e nella „Humanae vitae”*, La Civiltà Cattolica 120: 1969 t. 2 s. 22-32; tenże, *L'oggetto del consenso e l'amore nel matrimonio*, w: *L'amore coniugale*. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 134-137 i 165-177, zwł. 175; tenże, *Nota conclusiva*, tamże s. 255.

⁷⁰ Tenże, *Nota conclusiva* s. 255.

⁷¹ Gutierrez, *Il matrimonio* s. 64: „Consenso matrimoniale e amore coniugale in atto (nel matrimonio in fieri) sono la stessa cosa”.

⁷² Tamże s. 63: „L'amore così inteso è dunque l'elemento costitutivo dello stesso atto con cui si instaura il matrimonio, cioè il matrimonio così detto in fieri nel suo momento causale, senza di cui il matrimonio stesso non può capirsi né contrarsi”.

⁷³ Tamże s. 67.

2.3. *Opinie przyznające miłości ograniczone znaczenie prawne*

Niektórzy kanoniści zwracali uwagę, iż na płaszczyźnie prawnej bardzo trudno jest mówić o miłości. Chociaż Sobór mówi o niej wiele, trudno jest ją ująć w kategorie prawne⁷⁴. Propozycje pewnych kryteriów do przełożenia miłości na pojęcia prawne podał Cafarra, lecz dotąd nie zostały one zrealizowane⁷⁵. Sformułowane przez niego zapotrzebowanie na pełne wyłożenie nauki o zgodzie małżeńskiej, łącznie z określeniem kryteriów istnienia i znaczenia miłości małżeńskiej pozostaje dalej aktualne⁷⁶.

Oryginalne stanowisko w kwestii prawnego znaczenia miłości małżeńskiej zajmują niektórzy kanoniści, którzy nie mieszczą się całkowicie ani w gronie tych, którzy akceptują prawny walor miłości, ani w gronie odrzucających całkowicie jej znaczenie prawne. Zasadniczo nie uznają oni miłości za istotny element zgody małżeńskiej, a więc nie uznają jej bezpośredniego wpływu na ważność małżeństwa, lecz uznają ją za element integrujący małżeństwo i mogący być jednym z argumentów potwierdzających prawidłowość zgody małżeńskiej. Można więc ich określić jako zwolenników uznania ograniczonego znaczenia prawnego miłości małżeńskiej. Do przedstawicieli tej opinii należą: A. M. Abate, P. Fedele, S. Villeggiantie oraz I. Parisella.

Abate przypomina, że w przedmiocie formalnym zgody małżeńskiej wyróżnia się elementy istotne oraz integrujące. Pierwsze tworzą przedmiot zgody małżeńskiej, zaś drugie uzupełniają go takimi elementami, które ułatwiają i gwarantują realizację elementów istotnych, czyli wszystkich dóbr małżeństwa⁷⁷.

Wielkie dowartościowanie miłości przez Sobór wywołało problem jej znaczenia prawnego i wpływu na ważność małżeństwa. Abate zalicza miłość małżeńską do elementów bardzo ważnych, ale tylko integrujących małżeństwo⁷⁸. Nie przyjmuje on rozumienia miłości zaproponowanego w słynnym wyroku Sygnatury Apostolskiej z 1975 r., lecz w sensie egzystencjalnym, zjawiskowym, i dlatego nie uznaje jej za element istotny, od istnienia którego

⁷⁴ R. Sebott-C. Marucci, *Il nuovo diritto matrimoniale della Chiesa*, Napoli 1985 s. 17.

⁷⁵ C. Cafarra, *Charitas coniugalis et consensus matrimonialis. Reflexiones ethico-theologicae*, Periodica 65:1976 s. 613-618.

⁷⁶ Tamże s. 618. Nie pomniejsza się tutaj znaczenia wielu cennych opracowań dotyczących zgody małżeńskiej i miłości małżeńskiej. Zob. np. W. Góralski, *Kanoniczna zgoda małżeńska*, Gdańsk 1991; tenże, *Problem wymiaru prawnego miłości małżeńskiej*, w: Kościół i prawo, t. 11. Lublin 1993 s. 125-144. Zwraca się tylko uwagę, iż problem znaczenia prawnego tej miłości nie został ostatecznie rozstrzygnięty ani na płaszczyźnie naukowej ani przez Urząd Nauczycielski Kościoła.

⁷⁷ A. Abate, *Il matrimonio nella nuova legislazione canonica*, Roma-Brescia 1985 s. 68. Abate wymienia już cztery „bona matrimonii”: trzy pochodzące od św. Augustyna oraz wprowadzone przez KPK z 1983 r. *bonum coniugum*.

⁷⁸ Tamże s. 68.

zależałyby ważność małżeństwa⁷⁹. Jednak wyraźnie uznaje znaczenie miłości jako poszlaki w sprawach o nieważność małżeństwa prowadzonych z innych tytułów⁸⁰. Chociaż więc miłość nie jest faktem porządku prawnego i nie jest elementem konstytuującym małżeństwo, to jednak, jako element integrujący ma ogromne znaczenie egzystencjalne oraz pewne, ściśle określone (jako podstawa domniemania lub środek dowodowy) znaczenie prawne⁸¹.

Podobne opinie w tej sprawie wyrażali Fedele i Villeggiante. Ten pierwszy także nie uznawał braku miłości za tytuł nieważności małżeństwa, lecz w sytuacji takiej widział jeden z argumentów przemawiających za wadliwą zgodą małżeńską⁸². Villeggiante dopuszczał uznanie braku miłości za jeden z argumentów przemawiających za istnieniem przymusu i bojaźni lub wykluczenia wierności małżeńskiej⁸³.

Parisella wyraźnie wskazuje, iż im mocniejsza jest miłość, tym mniej prawdopodobne jest wykluczenie sakramentalności czyli nierozzerwalności małżeństwa. Zatem także ten wybitny kanonista opowiada się za uznaniem – w opisanym wąskim zakresie – prawnego znaczenia miłości małżeńskiej. Sama miłość jako taka nie należy do struktury prawnej małżeństwa, lecz może stanowić podstawę domniemania prawnego za ważnością małżeństwa⁸⁴.

3. Orzeczenia Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej oraz stanowisko Pawła VI

Po Soborze Watykańskim II problem znaczenia prawnego miłości dyskutowany był nie tylko teoretycznie przez kanonistów, lecz także znalazł swoje odbicie w praktyce sądowej. Niektóre trybunały kościelne zareagowały na głoszenie *Gaudium et spes* w ten sposób, że zaczęły uznawać nieważność małżeństw zawieranych bez miłości. Reakcja Stolicy Apostolskiej była jednoznaczna: sam Paweł VI oraz najwyższe trybunały St. Apost. przypom-

⁷⁹ Tamże s. 69. Powołuje się on także na podobne opinie L. De l'Amo, J. M. Serrano.

⁸⁰ Np. w sprawach z tytułu przymusu i bojaźni, czy symulacji. Nie ma jednak spraw „z tytułu braku miłości”. Zob. tamże s. 69.

⁸¹ Tamże s. 70.

⁸² P. Fedele, *Amor coniugalis e „Humanae vitae”*, w: *L'amore coniugale. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, ed. V. Fagiolo, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 228-231; tenże, *Ancora su l'ordinatio ad problem e i fini del matrimonio*, tamże s. 38.

⁸³ S. Villeggiante, *L'interpretazione della „Gaudium et spes” nella giurisprudenza Rotale*, w: *L'amore coniugale. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica*, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 264-279; tenże, *L'amore e la fedeltà coniugale*, *Monitor Ecclesiasticus* 110:1985 s. 482-485. Por. tenże, *L'amore coniugale e il consenso matrimoniale canonico*, w: *Raccolta di scritti in onore di Pio Fedele*, Perugia 1984, t. 1 s. 759-764.

⁸⁴ Parisella, *De sponsalicio* s. 493-494: „Quo ardentior est amor, eo facilius amor sponsalis Sacramenti boni exclusionem impedit. [...] circumstantia praesentiae veri sponsalicii amoris et ipsa influat in decisionem pro vinculo ferendam”.

niały zasadę, iż tylko zgoda małżeńska (a nie miłość) jest przyczyną sprawczą małżeństwa⁸⁵. W wyrokach Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej udośćpniiona została całemu Kościołowi autentyczna interpretacja nauki Soboru Watykańskiego II o miłości małżeńskiej.

Stanowisko Stolicy Apostolskiej względem dyskusji na temat prawnego znaczenia miłości zostało doskonale opracowane przez ks. prof. W. Góralskiego⁸⁶. Ograniczę się więc tutaj do zasygnalizowania i przeanalizowania najważniejszych wypowiedzi i rozstrzygnięć.

Najpierw należy zwrócić uwagę na fakt, iż w wyrokach Roty Rzymskiej zawarte zostały wskazówki do właściwego rozumienia soborowej nauki o miłości małżeńskiej. Miłość małżeńską uważa się za szczególnie rodzaj miłości⁸⁷. Zarówno w małżeństwie *in fieri* jak i w małżeństwie *in facto esse* należy ją rozumieć nie w sensie erotycznym, lecz w sensie dania siebie drugiej osobie: „Istotą tej miłości jest owo głębokie i wzajemne oddanie się”⁸⁸. Chociaż – zgodnie z doktryną zawartą w *Gaudium et spes* – w wyrokach rotalnych ujmuje się miłość jako oddanie się drugiej stronie, a więc w sensie wolitywnym, to jednak nie traktuje się jej jako przyczyny sprawczej małżeństwa⁸⁹.

W dyskusji dotyczącej wpływu miłości małżeńskiej na ważność umowy małżeńskiej pod uwagę bierze się tylko *amoris actus* a więc akt wzajemnego oddania się stron w chwili zawierania małżeństwa, a nie *amoris habitus* czyli miłości podczas trwania małżeństwa⁹⁰. Zgodnie z utrwaloną w orzeczeniach rotalnych zasadą, w myśl której „non amor sed consensus facit nuptias”, także po Soborze w wyrokach zdecydowanie odmawia się znaczenia prawnego miłości małżeńskiej⁹¹. W niektórych wyrokach rotalnych zawarta

⁸⁵ Nie należy jej mylić z motywem zawarcia małżeństwa, który może być różny. Zob. wyrok z 5 II 1975 r. c. Bejan RRDec. t. 67 s. 38.

⁸⁶ *Problem* s. 136-142.

⁸⁷ Więcej informacji na ten temat podaje: J. M. Pinto, *Recens iurisprudentia Rotalis circa consensum et amorem coniugalem*, Romae 1979 s. 5-10.

⁸⁸ Wyrok z 30 X 1970 r. c. Fagiolo, SRRDec t. 62 s. 982. Więcej podobnych wyroków przytacza F. Della Rocca (*Diritto matrimoniale canonico. Tavole sinottiche*, Padova 1982 s. 216 nn.). Zob. Parisella, *De sponsalicio* s. 66-69.

⁸⁹ Wyrok z 20 XII 1968 r. c. Parisella, *Ephemerides Iuris Canonici* 25: 1969 nr 1-2 s. 352; wyrok z 30 X 1970 r. c. Fagiolo, SRRDec t. 982; wyrok z 16 VII 1974 r. c. Fiore, SRRDec t. 66 s. 554; wyrok z 4 XII 1975 r. c. Anné, RRDec t. 67 s. 698. Zob. Fedele, *L'ordinatio ad problem e i fini* s. 11.

⁹⁰ Pinto, *Recens* s. 5. Zob. Góralski, *Problem* s. 137; Lefebvre. *La cessazione dell'amore* s. 121-132.

⁹¹ Np. wyrok z 13 II 1965 r. c. Ewers, SRRDec t. 57 s. 142; wyrok z 2 VI 1971 r. c. Palazzino, *Il Diritto Ecclesiastico* 4: 1971 nr 2 s. 400; wyrok z 18 II 1979 r. c. Pinto, *Monitor Ecclesiasticus* 105: 1980 s. 377. Zob. Marti Sanchez. *La relevancia* s. 40.

była polemika z autorami uznającymi prawne znaczenie miłości⁹². Autorzy wyroków rotalnych polemizują też z niektórymi orzeczeniami niższych instancji, w których lansowano pogląd, iż Sobór Watykański II zmienił prawną strukturę małżeństwa⁹³. W jednym ze swoich wyroków J. M. Pinto stwierdził wyraźnie: „Sobór nie zajmował się małżeństwem w aspekcie prawnym w odniesieniu do ważności, lecz w aspekcie duszpasterskim, tj. związanym z rolą tego sakramentu w porządku zbawienia”⁹⁴. Jednak wydaje się, iż autor ten zbyt duży akcent kładł na psychologiczny, emocjonalny aspekt miłości, zwłaszcza gdy stwierdzał, iż miłość nie podlega woli osób zawierających małżeństwo⁹⁵. W świetle bowiem *Gaudium et spes* miłość małżeńska zawiera w sobie także element wolitywny.

Nawet w wyrokach, w których traktuje się miłość jako zależny od woli akt oddania się, a więc jako coś tożsamego z aktem zgody małżeńskiej, wyraźnie podkreśla się, iż małżeństwo jest ważne lub nieważne tylko dlatego, iż zaistniała lub niezaistniała prawdziwa zgoda małżeńska, a nie dlatego, że istniała lub nieistniała prawdziwa miłość małżeńska.

W niektórych wyrokach rotalnych, pomimo zasadniczego nieuznawania znaczenia prawnego miłości małżeńskiej, spotyka się sformułowania świadczące o przyznawaniu jej także na tym forum pewnego ściśle określonego znaczenia prawnego. Uznawano mianowicie brak miłości za jeden z argumentów potwierdzających wadliwą zgodę małżeńską, wynikającą np. z wykluczenia potomstwa, wierności lub nierozzerwalności małżeństwa⁹⁶. Z argumentu tego korzystano szczególnie w sprawach o nieważność małżeństwa z tytułu wykluczenia nierozzerwalności.

Jeszcze w okresie obrad Soboru jurysprudencja rotalna wypracowała zasadę, według której istnienie u nupturienta miłości małżeńskiej przemawia

⁹² Np. wyrok z 6 II 1974 r. c. De Jorio, SRR Dec. 66 s. 48; wyrok z 2 VI 1971 r. c. Pala z zini, II Diritto Ecclesiastico 4: 1971 nr 2 s. 400. Zob. La Due, *Conjugal love* s. 58.

⁹³ Góralski, *Problem* s. 138.

⁹⁴ Wyrok z 15 VII 1977 r. c. Pinto, *Monitor Ecclesiasticus* 103:1978 nr 1 s. 148-149; w tłumaczeniu W. Góralskiego (*Problem* s. 138). Podobnie wyrok z 20 II 1979 r. c. Augustoni, *Monitor Ecclesiasticus* 104:1979 s. 304-308.

⁹⁵ Takiej m.in. przesłanki używał autor dla wykazania, że miłość nie może być przedmiotem aktu prawnego. Zob. wyrok z 15 VII 1977 r. c. Pinto, jw. s. 147 i 149; wyrok z 23 XI 1979 r. c. Pinto, *Monitor Ecclesiasticus* 105: 1980 nr 2 s. 393. Wydaje się jednak, iż przyjmowana przez Pinto koncepcja miłości nie całkiem współbrzmiała ze sformułowaniami zawartymi w *Gaudium et spes*. Można tu zauważyć, iż G. Candelier zarzucił sędziom rotalnym, że do wyroku z 25 II 1969 r. c. Anné nie uwzględniali istoty wypowiedzi zawartych w *Gaudium et spes* na temat małżeństwa i miłości, lecz zgodę małżeńską interpretowali tylko w oparciu o kan. 1081 KPK z 1917 r. Zob. G. Candelier, *L'influence du Concile Vatican II sur les chef de nullité de mariage*, revue de droit canonique 34: 1984 s. 11-39.

⁹⁶ P. Fedele, *Amor coniugalis e Humanae vitae* w: *L'amore coniugale*. Annali di dottrina e giurisprudenza canonica, ed. V. Fagiolo, t. 1, Città del Vaticano 1971 s. 228.

przeciwko wykluczeniu przez niego nierozzerwalności małżeństwa. Niemożliwą zazwyczaj rzeczą jest jednoczesne kochanie kogoś (miłością prawdziwą) oraz pozytywna wola rozwiązania zawieranego z tą osobą małżeństwa. Zasadę tę stosuje się w sądownictwie kościelnym jako tzw. domniemanie sędziowskie (*praesumptio hominis*)⁹⁷. Zasada ta nie obejmuje jednak tzw. hipotetycznego wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa⁹⁸. Jest charakterystyczne, że w kwestii tego domniemania zgadzają się zwolennicy opinii przyznającej miłości znaczenie prawne z niektórymi zwolennikami opinii odmawiającej jej tego znaczenia⁹⁹. Przyjęcie w jurysprudencji tego domniemania daje podstawę do tego, aby miłość małżeńską zaliczyć do tego typu okoliczności, które mają wpływ na orzekanie o ważności małżeństwa.

Bardzo ważny w tej kwestii był wyrok Sygnatury Apostolskiej z 29 XI 1975 r.¹⁰⁰ oraz wyrok Roty Rzymskiej c. Anné z 4 XII 1975 r.¹⁰¹. Wyroki te, ponieważ wyraźnie uznawano w nich wolitywny charakter miłości, służyły potem za podstawę do formułowania opinii o prawnym znaczeniu miłości małżeńskiej. Niektórzy jednak jakby nie zauważali doprecyzowania zawartego w wyroku Sygnatury Apostolskiej, iż to właśnie z racji odpowiednio wyrażonej zgody (obejmującej także element miłości), a nie z racji aktu miłości małżeństwo jest ważne zawierane¹⁰².

Ujmując sumarycznie przedłożenia prawne zawarte we wspomnianym wyżej wyroku Sygnatury Apostolskiej można zauważyć, iż sformułowane w nim zostały trzy zasady mające istotne znaczenie dla dalszego wyrokowania oraz interpretacji uchwał *Vaticanum II*: 1) Sobór przedłożył doktrynę o małżeństwie i rodzinie w aspekcie egzystencjalnym a nie prawnym; 2) błędne jest twierdzenie, jakoby Sobór zmienił dotychczasową doktrynę na temat konsensu małżeńskiego; 3) zasada, iż małżeństwo powstaje przez zgodę stron pozostaje nienaruszona, zgodnie z prawem naturalnym interpretowanym przez Magisterium Kościoła¹⁰³.

⁹⁷ Wyrok z 31 III 1965 r. c. P u c c i, SRRDec t. 57 s. 341: „Amor utique non facit matrimonium, sed obest probationi exclusionis indissolubilitatis”. Zob. wyrok z 31 III 1969 r. c. P a l a z z i n i, SRRDec t. 61 s. 264; wyrok z 26 II 1973 r. c. E w e r s, SRRDec t. 72 s. 512.

⁹⁸ Wyrok z 1 VII 1969 r. c. A n n é, SRRDec t. 61 s. 83. Zob. G ó r a l s k i, *Problem* s. 142.

⁹⁹ Zob. C a n d e l i e r, *L'importance* s. 259-260; P a r i s e l l a, *De sponsalicio* s. 459-463.

¹⁰⁰ Wyrok opracowany przez pięciu kardynałów pod przewodn. kard. S t a f f a, *Periodica* 66:1977 nr 2 s. 297-320.

¹⁰¹ RRDec t. 67 s. 685-706, zwł. s. 697-699.

¹⁰² Por. wyrok z 29 XI 1975, jw. s. 315. Zob. też J. M. S e r r a n o R u i z, *El derecho a la comunidad de vida y amor conyugal como objeto del consentimiento matrimonial: aspectos jurídicos y evolución de la jurisprudencia de la S. Rota Romana*, *Ephemerides Iuris Canonici* 32:1976 s. 32-68; W e b e r, *Erfüllungsunvermögen* s. 129-130.

¹⁰³ Zob. wyrok z 29 XI 1975 r. c. S t a f f a, jw. s. 301, 305, 307; por. G ó r a l s k i, *Problem* s. 141; P a r i s e l l a, *De sponsalicio* s. 486.

Można więc stwierdzić, iż miłość małżeńska – rozumiana w ujęciu Konstytucji *Gaudium et spes* oraz w świetle interpretacji zawartej w orzecznictwie Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej – nie stanowi istotnego elementu zgody małżeńskiej, a więc nie ma znaczenia prawnego przy zawieraniu małżeństwa. Trybunały Stolicy Apostolskiej uznają jednak – zgodnie z *Vaticanum II* – doniosłe znaczenie miłości i dlatego przyznają jej ściśle ograniczone znaczenie prawne jako środka dowodowego w procesach o nieważność małżeństwa. Istnienie miłości jest podstawą domniemania o niewykluczeniu nierozzerwalności i, razem z innymi dowodami, może skłaniać do wydania orzeczenia *pro vinculo*.

Nawiązując do toczącej się dyskusji na temat prawnego znaczenia miłości małżeńskiej, papież Paweł VI w przemówieniu wygłoszonym dnia 9 II 1976 r. do audytorów Roty Rzymskiej wyjaśnił, że miłość małżeńska posiada walor psychologiczny, a nie prawny¹⁰⁴. Nie można jej uważać za przyczynę małżeństwa, gdyż sprzeciwiałoby się to zasadzie, według której małżeństwo powstaje przez zgodę stron. Odróżnił on prawdziwą miłość małżeńską od samego uczucia miłosnego. Miłość nie jest też celem małżeństwa, lecz właściwym środkiem, w którym cele małżeństwa mogą być odpowiednio realizowane. Gdyby miłość uznano za konstytutywny element małżeństwa, jej brak powodowałby nieważność małżeństwa. Konsekwencje takiego rozstrzygnięcia byłyby ogromne. Wielu współmałżonków mogłoby zaskarżać nieważność swoich małżeństw z powodu braku miłości. Istnienie lub brak miłości często byłoby trudno udowodnić. Z drugiej strony, tzw. małżeństwa z rozsądku, nawet dobrze żyjące, należałoby rozłączać, a do zawierania takich nie dopuszczać. Takie rozwiązanie byłoby niehumanitarne.

Ojciec św. opowiedział się więc za nieprzyznawaniem miłości znaczenia prawnego. Jest to rozwiązanie słuszne, bowiem nie daje się ona łatwo określać ani weryfikować i dlatego nie może być bezpośrednim przedmiotem praw i obowiązków (które zawsze winny być ściśle określone). Niezbyt szczęśliwe jednak okazało się zawarte w omawianym przemówieniu określenie miłości jako „pewnej siły w porządku psychologicznym”, gdyż nie współbrzmiało ono z opisem miłości zawartym w *Gaudium et spes* i dało niektórym kanonistom jeszcze większy asumpt do nieprzyznawania znaczenia prawnego tylko miłości uczuciowej, a przyznawania takiego znaczenia miłości wolitywnej¹⁰⁵.

Paweł VI we wspomnianym przemówieniu nie rozwiązał więc jednoznacznie kwestii znaczenia prawnego miłości małżeńskiej. Stwierdził on, że choć

¹⁰⁴ AAS 68: 1976 s. 204-208; por. Z. Grochowski, *De „communione vitae” in novo schemate „De matrimonio” et de momento iuridico amoris coniugalis*, Periodica 68: 1979 s. 455-480.

¹⁰⁵ Zob. P. A. Bonnet, *Introduzione al consenso matrimoniale canonico*, Milano 1985 s. 29-30.

miłość nie mieści się w kategoriach prawnych, to jednak spełnia bardzo ważne i konieczne zadanie w małżeństwie¹⁰⁶. Jest ona bardzo pożądana i pomocna w wypełnianiu zadań małżeńskich. Jest gwarancją realizacji celów małżeństwa.

4. Problem miłości w pracach Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego

Miłość trudno jest wyrazić w słowach, a tym bardziej w terminach prawnych¹⁰⁷. Zapewne dlatego też w ramach prac Komisji Kodyfikacyjnej nie zajmowano się nią tak wiele, jak podczas Soboru Watykańskiego II.

Wzmianki o miłości małżeńskiej pojawiły się tylko w schematach wypracowanych przez konsultorów zespołu *De Lege Ecclesiae Fundamentalis* oraz zespołu *De iure matrimoniali*. W *Schema Legis Ecclesiae Fundamentalis* zespół ten zamieścił sformułowanie mówiące o tym, iż małżonkowie chrześcijańscy „wyrażają tajemnicę jedności i płodnej miłości pomiędzy Chrystusem i Kościołem oraz uczestniczą w niej”¹⁰⁸. Jest to raczej opis sytuacji w małżeństwie albo postulat, a nie norma prawna stawiająca konkretne wymagania lub zawierająca jakieś sankcje.

Natomiast w pracach zespołu *De iure matrimoniali* wzmianka o miłości pojawiła się bardzo późno. Niektórzy uzasadniali niedopuszczalność wprowadzania zagadnienia miłości do tekstu KPK¹⁰⁹. Dopiero w schemacie KPK z 1980 r., w rozbudowanym kanonie 1016, pojawił się zapis o miłości¹¹⁰. Wielkie podobieństwo tego sformułowania z wyrażeniem o miłości zawartym w schemacie prawa fundamentalnego Kościoła świadczy o zależności tych tekstów. Zapewne sformułowanie to zostało przejęte z jednego schematu do drugiego, choć nie było jeszcze całkiem wiadomo, czy prawo fundamentalne będzie promulgowane. Być może, na tak delikatne wyrażenie w schemacie kwestii znaczenia miłości małżeńskiej, wpłynęło przemówienie Pawła VI (na ten temat) wygłoszone 9 II 1976 r. do audytorów i urzędników

¹⁰⁶ AAS 68: 1976 s. 204-208.

¹⁰⁷ O. G i a c c h i, *Significato e valore delle nuove norme dello „Schema iuris recogniti de matrimonio”*, Ephemerides Iuris Canonici 55: 1979 s. 117; M. P o m p e d d a, *Annotazioni sul diritto matrimoniale nel nuovo Codice canonico*, w: Z. G r o c h o l e w s k i, M. P o m p e d d a, C. Z a g g i a, *Il matrimonio nel nuovo Codice di Diritto Canonico*, Padova 1984 s. 116-117.

¹⁰⁸ *Schema Legis Ecclesiae Fundamentalis. Textus prior (1969)* kan. 71 § 1; *Schema Legis Ecclesiae Fundamentalis. Textus emendatus (1970)* kan. 72 § 1.

¹⁰⁹ U. N a v a r r e t e, *Mutationes et praevisae innovationes in iure matrimoniali*, *Prawo kanoniczne* 15:1972 nr 1-2 s. 4-5; tenże, *Schema Iuris Recogniti „De matrimonio”*. *Textus et Observationes*, *Periodica* 63:1974 s. 614.

¹¹⁰ *Schema CIC (1980) kan. 1016 nr 3*: „[...] eluceat coniuges mysterium unitatis et foecundi amoris inter Christum et Ecclesiam significare atque participare”. Niektórzy wyrażali żal, iż w innych schematach nie było wzmianki o miłości małżeńskiej. Zob. U. M o s i e k, *Kirchliches Eherecht*, Freiburg i. Br. 1976³ s. 61.

Roty Rzymskiej¹¹¹. Warto ponadto zwrócić uwagę, że tak w *Gaudium et spes*, jak i w innych dokumentach Kościoła najczęściej mowa jest o miłości ludzkiej i odpowiedzialnej, a więc poddanej rozumowi i woli¹¹².

W okresie prac Komisji Kodyfikacyjnej na temat znaczenia prawnego miłości małżeńskiej wypowiadało się też wielu kanonistów. Jak już wykazano, wcześniejsze opinie kanonistów na ten temat były bardzo różne, w zależności od tego, jaką koncepcję miłości ich autorzy uznawali. Opinie kanonistów późnego okresu kodyfikacji były podobne, co świadczyło moim zdaniem o tym, iż sprawa nie była jeszcze ostatecznie rozstrzygnięta¹¹³. Można więc przyjąć, iż opinie kanonistów nie zmieniły się nawet pod wpływem słynnego przemówienia Pawła VI.

Niektórzy kanoniści, np. V. Fagiolo, zauważyli, iż w *Gaudium et spes* nastąpiło jakby utożsamienie miłości i aktu zgody małżeńskiej. Dlatego pomimo ataków na próby przyznawania znaczenia prawnego miłości małżeńskiej Fagiolo podtrzymuje swoje stanowisko o jej istotnym związku z małżeństwem. Także dlatego, iż małżeństwo chrześcijan jest sakramentem, a sakramentu, tak jak Chrystusa i jego dzieła zbawienia, nie da się oddzielić od miłości¹¹⁴. Uznaje on, iż Paweł VI w swoim przemówieniu odrzucił przyznawanie miłości przesadnego znaczenia, jak to miało miejsce w prawie rzymskim. Jednak w świetle Vaticanum II oraz *Casti connubii* nie da się oddzielić małżeństwa od miłości¹¹⁵. Inni utożsamiali miłość z aktem woli i dlatego skłonni byli przyznać jej znaczenie prawne¹¹⁶. Jeszcze inni autorzy

¹¹¹ P a w e ł VI *Allocutio ad Praelatos Auditores Sacrae Romanae Rotae* AAS 68: 1976 s. 205-208. Szerszą analizę tej wypowiedzi zawarłem w punkcie 3 niniejszego artykułu.

¹¹² *Gaudium et spes* nr 48-49. W encyklice *Humanae vitae* (nr 8-9) P a w e ł VI określa bliżej charakterystyczne cechy miłości małżeńskiej: ludzka, wyłączna, wierna, wymagająca stałego doskonalenia się i płodna.

¹¹³ D. D e C a r o, *La cosiddetta „incapacità psicologica” in riferimento alla validità del consensu matrimoniale secondo il diritto canonico*, *Monitor Ecclesiasticus* 108: 1983 s. 227-228; G. D e l é p i n e, „*Communio vitae et amoris coniugalis*”. *Le courant personnaliste du mariage dans l'évolution jurisprudentielle et doctrinale de la Rote 1969-1980*, *Revue de droit canonique* 33:1983 s. 52-80; J. L a s k o w s k i, *Funkcje prawa kanonicznego a wspólnota małżeńska*, *Chrześcijanin w świecie* 14:1982 nr 8 s. 39-40.

¹¹⁴ V. F a g i o l o, *L'esclusione dello „jus ad conjugalem actum” e l'esclusio dello „jus ad ea quae vitae communionem essentialiter constituunt”*, *Ephemerides Iuris Canonici* 43-44: 1987-88 s. 91-93. Przychodzą tutaj na myśl także słynne słowa J a n a P a w ł a II, iż Chrystusa i Kościoła nie da się zrozumieć bez miłości.

¹¹⁵ F a g i o l o, *L'esclusione* s. 93-95. Por. nieco inne uwagi na ten temat w: O. F u m a g a l l i C a r u l l i, *Amor conjugal et indissolubilité dans le consentement au mariage canonique*, *Studia Canonica* 16: 1982 s. 219-240; J. G o t i O r d e n a n a, *Consentimiento matrimonial y amor conyugal*, *Studium Ovetense* 5:1977 s. 285-319.

¹¹⁶ Z. G r o c h o l e w s k i, *De „communione vitae” in novo schemate „De matrimonio” et de momento iuridico amoris coniugalis*, *Periodica* 68:1979 s. 455-480.

bardziej podkreślali wyłączenie przez Pawła VI miłości małżeńskiej z zakresu prawa¹¹⁷.

Niektórzy dostrzegali ukryte pojęcie miłości w takich sformułowaniach schematów, jak *intima coniunctio*, *bonum coniugum* lub *elementum essenziale*¹¹⁸. Przypuszczenia te jednak nie były poważnie uzasadnione. Tak wypada je ocenić, przynajmniej jeśli idzie o problem istotnego znaczenia miłości w strukturze małżeństwa. Członkowie Komisji Kodyfikacyjnej zdecydowanie stanęli na stanowisku, iż nie należy w KPK ujmować miłości małżeńskiej. Pośrednim wskazaniem na to, iż pojęcie miłości mogło zawierać się w określeniu *intima coniunctio*, może być usunięcie tego wyrażenia z późniejszych redakcji kanonów kodeksowych. Wprowadzenie zaś określeń „*bonum coniugum*” oraz „*elementu essenziale*” może świadczyć o tym, iż konsultorzy i członkowie Komisji Kodyfikacyjnej nie utożsamiali ich z określeniami miłości.

Wszystkie te dyskusje nie spowodowały zmiany w stanowisku Komisji Kodyfikacyjnej oraz prawodawcy kościelnego. Sformułowanie kanonu wyraźnie wspominającego miłość¹¹⁹ oraz sformułowania kanonów, w których miłość małżeńska była zawarta *implicite*, pozostały bez zmian.

5. Stanowisko Jana Pawła II

Jan Paweł II w przemówieniu do Roty Rzymskiej z 4 II 1980 r. mówi o miłości małżeńskiej jako o wzajemnym, wolnym, całkowitym i nieodwołalnym oddaniu się stron; jest to więc akt woli, choć nie wyklucza się z niego także uczucia¹²⁰. Wydaje się, iż zawarte w tym przemówieniu określenie miłości jest dokładne kanonistycznie a jednocześnie odpowiadające rzeczywistości.

Jan Paweł II mocno podkreśla znaczenie miłości w małżeństwie. Miłość – według niego – jest zasadą rozwoju, źródłem mocy i ostatecznym celem

¹¹⁷ Fedele, *l'essenza* s. 170-173. Zob. A. De Jorio, *Matrimonio nel diritto canonico latino (totius vitae communio)*, w: La definizione essenziale giuridica del matrimonio. Atti del colloquio romanistico-canonistico 913-16 marzo 1979). Roma 1980 s. 154-160.

¹¹⁸ Wypowiedzi tych autorów były sygnalizowane. Zob. R. Sebolt, *das neue kirchliche Eherecht*, Frankfurt a. M. 1983 s. 117-118.

¹¹⁹ *Pontificia Commissio Codici Iuris Canonici Recognoscendo: Codex Iuris Canonici. Schema novissimum, post consultationem S.R.E. Cardinalium, Episcoporum Conferentiarum, Dicasterium Curiae Romanae, Universitatum Facultatumque ecclesiarum necnon Superiorum Institutum vitae consecratae recognitum, iuxta placita Patrum Commissionis deinde emendatum atque Summo Pontifici praesentatum*, E Civitate Vaticana 1982, kan. 1963 nr 3.

¹²⁰ Jan Paweł II, *Allocutio ad Praelatos Auditores Sacrae Romanae Rotae*. *Communications* 12:1980 nr 1 s. 6-12.

tworzenia wspólnoty osób w małżeństwie¹²¹. Jest on pierwszym papieżem, który tak dobitnie podkreślił fundamentalne znaczenie miłości w małżeństwie i rodzinie, stwierdzając wyraźnie, że miłość jest źródłem i fundamentem wszystkich zadań małżeńskich i rodzinnych¹²². W świetle numeru 18 – przygotowywanej równoległe z nowym KPK – adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* miłość jest fundamentem i mocą wspólnoty małżeńskiej. „Tak jak człowiek jako taki nie może żyć bez miłości, tak też rodzina nie może żyć, wzrastać i doskonalić się bez miłości”¹²³. Wypracowane przez K. Wojtyłę pojęcia *communio amoris* i *communio personarum* zostały przez niego uczynione kluczowymi w adhortacji *Familiaris consortio*.

W Liście do Rodzin, ogłoszonym 2.02.1994 r., Jan Paweł II całą część pierwszą (nr 6-17) poświęca przedstawieniu wizji cywilizacji miłości. Szczególnie głębokie rozważania o miłości małżeńskiej zawarł w numerach 13-14. Określił tam jej znaczenie i wymagania. Ale nigdzie nie stwierdził, iż należy ona do struktury prawnej małżeństwa. W numerze 17 Listu Ojców św. przytacza kodeksową definicję małżeństwa, w której nie wspomina się miłości¹²⁴. Jan Paweł II bardzo podkreśla jej znaczenie dla życia rodziny oraz dla rozwoju społeczeństwa, lecz nie porusza problemu prawnego znaczenia miłości w strukturze małżeństwa.

W ostatnim czasie kanoniści podejmują bardzo gruntowne analizy miłości w aspekcie prawnym¹²⁵. Powołują się przy tym na wypowiedzi Pawła VI, zawarte np. w encyklice *Humanae vitae*, a także na wypowiedzi Jana Pawła II zawarte przede wszystkim w adhortacji apostolskiej *Familiaris consortio* oraz w jego wcześniejszych pracach. Wykazują, iż miłość przedstawiana jest w nich jako dar, a więc akt (lub postawa) zależny od woli¹²⁶. Powołują się

¹²¹ *Familiaris consortio* nr 18: „Rodzina założona i ożywiona przez miłość jest wspólnotą osób: mężczyzny i kobiety jako małżonków, rodziców, dzieci i krewnych. Pierwszym jej zadaniem jest wierne przeżywanie rzeczywistości komunii w ciągłym działaniu na rzecz rozwijania prawdziwej wspólnoty osób. Wewnętrzną zasadą, trwałą mocą i celem ostatecznym tego zadania jest miłość: tak jak bez miłości rodzina nie jest wspólnotą osób, tak samo bez miłości nie może ona żyć, wzrastać i doskonalić się jako wspólnota osób. To, co napisałem w Encyklice *Redemptor hominis*, znajduje swój początek i najważniejsze zastosowanie w rodzinie jako takiej: Człowiek nie może żyć bez miłości. Człowiek pozostaje dla siebie istotą niezrozumiałą, jego życie jest pozbawione sensu, jeśli nie objawi mu się Miłość, jeśli nie spotka się z Miłością, jeśli nie dotknie i nie uczyni w jakiś sposób swoją, jeśli nie znajdzie w niej żywego uczestnictwa”. Por. *Redemptor hominis* nr 10.

¹²² K. Wojtyła, *Rodzicielstwo a communio personarum*, Ateneum Kapańskie 84: 1975 s. 20-24; *Familiaris Consortio* nr 11 i 17-18; zob. J. Laskowski, *Miłość małżeńska w encyklikach papieskich*, Chrześcijanin w świecie 18: 1986 nr 1-2 s. 97-101.

¹²³ *Familiaris consortio* nr 18.

¹²⁴ Kan. 1055 § 1.

¹²⁵ Parisella, *De sponsalicio* s. 62-75, 459-495.

¹²⁶ Zob. Paweł VI, Encyklika *Humanae vitae* nr 9; Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio* nr 14, 19, 37, 41, 42, Wojtyła, *Miłość i odpowiedzialność* s. 69-125.

także na niektóre wyroki Roty Rzymskiej, przyznające pewne ograniczone znaczenie miłości małżeńskiej¹²⁷.

6. Miłość małżeńska w świetle nowego Kodeksu Prawa Kanonicznego

W liturgicznej formie zawarcia małżeństwa nupturienci ślubują sobie miłość¹²⁸, wielokrotnie podkreślane jest jej znaczenie w *Gaudium et spes*, a w nowym prawie małżeńskim jest ona zaledwie wzmiankowana¹²⁹.

Uzasadnione zatem wydaje się pytanie o prawne znaczenie miłości małżeńskiej w świetle obowiązującego KPK: czy jest ona istotnym elementem małżeństwa i czy wchodzi w zakres zgody małżeńskiej, czy nie zajmuje ona ważnego miejsca w prawnej strukturze małżeństwa?

W świetle dotychczasowych wypowiedzi Magistrium Kościoła¹³⁰ oraz analiz kanonistycznych¹³¹ należy przyjąć, że miłość jest bardzo ważnym elementem w małżeństwie, lecz nie przypisuje się jej znaczenia prawnego. Przede wszystkim dlatego, że jest ona elementem trudnym do określenia, mało uchwytnym i trudno sprawdzalnym. Nie można bowiem uzależniać ważności związku małżeńskiego od takiego elementu, który trudno precyzyjnie określić i którego nie można uznanymi w prawie kryteriami zweryfikować. Przyznanie miłości znaczenia prawnego, bez wypracowania kryteriów jej weryfikacji, powodowałoby niemożliwość rozstrzygania, czy w konkretnym wypadku małżeństwo zostało ważnie zawarte.

Miłość małżeńska nie jest przyczyną sprawczą małżeństwa i nie warunkuje zaistnienia skutecznej zgody małżeńskiej¹³². Nie może więc być istotnym elementem małżeństwa w sensie elementu konstytutywnego. Może być natomiast istotnym elementem integrującym i uzupełniającym. Jej istnienie jest bardzo pożądane i pożyteczne dla harmonii małżeństwa, dla osiągnięcia zamierzonych celów i owocności małżeństwa.

Dlatego też, określając przedmiot zgody małżeńskiej¹³³, słusznie prawodawca kościelny nie wspominał o miłości. Pomimo takiego stanowiska (słusznego przy obecnym stanie badań) pozostaje problem niespójności wymagań prawnych z liturgiczną formułą przysięgi małżeńskiej, która

¹²⁷ Np. wyrok z 30 X 1070 r. c. F a g i o l o (SRRDec t. 62 s. 982-985); wyrok z 23 VI 1981 r. c. F i o r e (Ephemerides Iuris Canonici 108: 1983 s. 247). Zob. P a r i s e l l a, *De sponsalicio* s. 71-75, 459-479 i 484-492.

¹²⁸ *Obrzędy sakramentu małżeństwa*, Katowice 1974 s. 35.

¹²⁹ Kan 1063 nr 3.

¹³⁰ *Gaudium et spes* nr 49; P a w e ł VI. *Allocutio ad Praelatos* s. 204-208.

¹³¹ G ó r a l s k i, *Ius matrimoniale. Ze studiów nad kościelnym prawem małżeńskim*, t. 1, Lublin 1990 s. 17-18; P. M o n e t a, *Il matrimonio nel nuovo diritto canonico*, Geneva 1988² s. 22; J. M. S e r r a n o R u i z, *Ispirazione conciliare nei principi general del matrimonio canonico*, w: *Matrimonio canonico fra tradizione e rinnovamento*, Bologna 1985 s. 27-28.

¹³² Zob. G ó r a l s k i, *Ius matrimoniale* t. 1 s. 17.

¹³³ Kan. 1057 § 2.

przecież powinna być uszczegółowieniem norm zawartych w kanonie 1057 § 1-2 i kanonie 1108 § 2. Rzeczywiście, forma liturgiczna zawarcia małżeństwa zawiera istotne elementy formy prawnej wyrażenia zgody małżeńskiej; zawiera te elementy, które mają istotne znaczenie prawne. Może ona oczywiście zawierać także inne elementy, które z innych względów, np. duszpasterskich, mają także ważne znaczenie.

Wyjaśnienia tej niespójności mogą być różne. Jedno z nich sugeruje nawet zmianę treści przysięgi małżeńskiej, albo zmodyfikowanie prawnej treści przedmiotu zgody małżeńskiej.

Wylimitowanie miłości z formuły przysięgi małżeńskiej byłoby jej zubożeniem i jakimś „spłaszczeniem”. Może więc należałoby raczej podjąć próbę takiego wyjaśnienia fenomenu i znaczenia miłości małżeńskiej, które by pozwoliło wyróżnić w niej pewien zespół uprawnień i obowiązków, w niej się zawierających i ją warunkujących. Może udałoby się określić przynajmniej kilka najważniejszych obowiązków małżonków, które nierozdzielnie związane są z miłością, i ustalić, czy wchodzi one w zakres zgody małżeńskiej. Gdyby udało się wyodrębnić takie elementy składowe miłości, wykazać możliwość ich weryfikacji oraz uzasadnić ich znaczenie prawne, to byłoby blisko do stwierdzenia, że miłość małżeńska ma także znaczenie prawne. Wtedy pozostawienie formuły ślubowania miłości (w akcie zawierania małżeństwa) miałoby swoje uzasadnienie prawne.

Inne rozwiązanie może polegać na wyjaśnieniu, że formuła wyrażenia zgody małżeńskiej musi zawierać wszystkie istotne elementy wyrażające przedmiot zgody, lecz może ponadto zawierać inne elementy. Mogą to być sformułowania nie mające znaczenia ściśle prawnego, lecz mające znaczenie motywacyjne, duszpasterskie lub konkretyzujące.

Choć Paweł VI stwierdził, że miłość jako taka nie mieści się w kategoriach prawnych, to jednak nie wiadomo, czy nie zawierają się w niej elementy, które będą możliwe do określenia i będą miały znaczenie prawne. Z wypowiedzi papieża wynikałoby, iż miłość ma ważne zadanie w małżeństwie. Tak więc można przyjąć, że problem prawnego znaczenia miłości małżeńskiej w nauczaniu Kościoła nie jest jeszcze ostatecznie rozstrzygnięty.

Obecnie obowiązujący KPK nie używa terminu „miłość małżeńska” w kanonie zawierającym określenie małżeństwa i jego celów (kan. 1055 § 1). W okresie przygotowywania tego Kodeksu, w pierwszym schemacie prawa małżeńskiego, w określeniu małżeństwa umieszczono wyrażenie *intima totius vitae coniunctio*. Wskazywało ono na głęboką więź miłości w małżeństwie¹³⁴. Ze sformułowania tego potem jednak zrezygnowano.

Jedynym miejscem w nowym KPK, w którym w kontekście małżeństwa pojawia się wzmianka o miłości, jest kanon 1063 nr 3. Stwierdza się tam, iż duszpasterze winni tak sprawować liturgię sakramentu małżeństwa, aby

¹³⁴ Zob. *Communicaciones* 9:1977 s. 122-123.

wyrażała ona związek miłości małżonków z miłością Chrystusa do Kościoła¹³⁵. Nie ma tam mowy o jakimkolwiek znaczeniu prawnym miłości małżeńskiej. KPK nie wypowiada się na ten temat.

7. Miłość małżeńska w świetle Katechizmu Kościoła Katolickiego

Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego*¹³⁶ w wielu miejscach odwołuje się do wypowiedzi Soboru Watykańskiego II oraz sformułowań Kodeksu Prawa Kanonicznego. W tekstach traktujących o miłości małżeńskiej powołuje się przede wszystkim na teksty biblijne oraz sformułowania Soboru Watykańskiego II. Jest zrozumiałe, że nie odnosi się w tym względzie do sformułowań Kodeksu Prawa Kanonicznego.

Miłość małżeńska wspomniana jest aż w 36 numerach tego katechizmu¹³⁷. W niektórych wspomniany jest jej związek z miłością Bożą, z miłością Chrystusa do Kościoła¹³⁸ lub jej charakter¹³⁹, lecz najczęściej podkreślane jest jej wielkie znaczenie w życiu małżonków oraz jej wymagania¹⁴⁰.

I tak według Katechizmu Kościoła Katolickiego prawdziwa miłość małżeńska włącza się w miłość Bożą¹⁴¹, jest nadprzyrodzona, wierna, delikatna i płodna¹⁴², jest całkowita, a więc obejmuje wszystkie elementy osoby (impulsy ciała, uczucia, dążenia ducha i woli) i całe życie małżonków¹⁴³. Miłość małżeńska jest wyłączna, jedyna, wzajemna i pełna¹⁴⁴. Jej znaczenie i zadanie określane jest jako: „doskonalenie małżonków”¹⁴⁵, „zmierzenie do jedności głęboko osobowej”¹⁴⁶, zobowiązanie do jedności (wierności) i nierozzerwalności małżeństwa¹⁴⁷, łączenie elementu jedności i płodności w małżeństwie¹⁴⁸, kierowanie miłości (zgodnie z jej naturą) na

¹³⁵ Kan. 1063 nr 3: „Małżonkowie są znakiem i zarazem uczestniczą w tajemnicy jedności oraz płodnej miłości Chrystusa i Kościoła”.

¹³⁶ *Katechizm Kościoła Katolickiego*, Pallottinum 1994 (skrót: KKK) ss. 738. Został on ogłoszony w Watykanie dnia 11.10.1992 r., w trzydziestą rocznicę rozpoczęcia Soboru Watykańskiego II.

¹³⁷ Zob. nr 1611, 1616, 1617, 1624, 1632, 1637, 1639, 1641-1646, 1648, 1652-1654, 1657, 1659-1662, 2360-2369, 2378, 2397.

¹³⁸ KKK nr 1611, 1616, 1617, 1624, 1639, 1642, 1648, 1652, 1657, 1659-1661, 2364, 2367.

¹³⁹ Tamże nr 1639, 1641-1643, 1645, 1653, 1662, 2360, 2363, 2366.

¹⁴⁰ Tamże nr 1632, 1637, 1641-1646, 1648, 1652, 1657, 2361, 2365-2366, 2368-2369, 2378, 2397.

¹⁴¹ Tamże nr 1639.

¹⁴² Tamże nr 1641, 1642, 1653, 1662, 2366.

¹⁴³ Tamże nr 1643, 1644.

¹⁴⁴ Tamże nr 1645.

¹⁴⁵ Tamże nr 1641.

¹⁴⁶ Tamże nr 1643.

¹⁴⁷ Tamże nr 1646, 2397.

¹⁴⁸ Tamże nr 2363.

plodność¹⁴⁹, odpowiedzialne „rodzenie i wychowywanie potomstwa”¹⁵⁰, „przygotowanie niewierzącego współmałżonka do przyjęcia łaski nawrócenia”¹⁵¹. W numerze 2369 Katechizmu stwierdza się krótko i wyraźnie, że „wzajemna i prawdziwa miłość” małżonków tylko wtedy ma swoje pełne znaczenie, gdy „zostaną zachowane te dwa istotne aspekty stosunku małżeńskiego, jednoczący i prokreacyjny”.

W sformułowaniach Katechizmu odnoszących się do aktu zgody małżeńskiej¹⁵² nie wspomina się o miłości małżeńskiej. W numerze 1626 potwierdzono wyraźnie, iż tylko zgoda małżeńska „stwarza małżeństwo”.

Należy więc uznać, że miłość małżeńska nie ma – w świetle sformułowań zawartych w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* – bezpośredniego znaczenia prawnego. Nie uzależnia się od niej ważności zawarcia ani trwania małżeństwa.

Jednak jej zadaniem jest umacnianie wspólnoty małżeńskiej, zapewnienie jej odpowiedniej struktury oraz ułatwienie realizacji jej zadań¹⁵³.

8. Stanowisko własne

Na temat miłości małżeńskiej i jej znaczenia prawnego powiedziano i napisano bardzo wiele. Jednak opinie są tak rozbieżne, iż wydaje się, że nie powiedziano w tej sprawie jeszcze ostatniego słowa; zwłaszcza na płaszczyźnie doktrynalnej. Także w kanonistyce dyskusja naukowa na ten temat trwa nadal¹⁵⁴. Pojawiło się już wiele interpretacji tego trudnego zagadnienia, więc trudno spowiedziwać się jeszcze innych rozwiązań. Jednak zawsze może pojawić się nowe spojrzenie, nowa argumentacja i nowe kryteria oceny prawnego znaczenia tej miłości.

Wydaje się, iż dlatego wśród kanonistów występuje tak zróżnicowana ocena prawna miłości małżeńskiej, gdyż prezentują oni cały wachlarz poglądów na temat istoty miłości małżeńskiej. Przyjmowana – świadomie lub nieświadomie – koncepcja miłości wpływa na ocenę jej wartości prawnej. Na ogół, im autorzy bardziej uwzględniali emocjonalny aspekt miłości, tym chętniej odmawiali jej znaczenia prawnego; a im bardziej uwzględniali woliwiny aspekt miłości, tym radykalniej domagali się uznania jej znaczenia prawnego.

Wypowiedzi Soboru na temat miłości małżeńskiej, zawarte zwłaszcza w *Gaudium et spes*, są wielkiej wagi i niewątpliwie podniosły znaczenie miłości małżeńskiej. W stosunku do *Casti connubii* Sobór dokładniej określił

¹⁴⁹ Tamże nr 2366.

¹⁵⁰ Tamże nr 1652, 2368, 2378.

¹⁵¹ Tamże nr 1637.

¹⁵² Tamże nr 1625-1632.

¹⁵³ Zob. np. nr 1660 KKK.

¹⁵⁴ Zob. G ó r a l s k i, *Problem* s. 125-144.

znaczenie miłości małżeńskiej, lecz nie nawiązał do podjętej przez Piusa XI próby uznawania jej za jeden z celów małżeństwa. Jednak wypowiedzi Soboru o miłości małżeńskiej nie są w aspekcie prawnym jednoznaczne. Przyczyniło się to zapewne do pojawienia się wielu opinii na temat znaczenia prawnego miłości. Brak wspomnianej jednoznaczności tłumaczyć można kompromisowym charakterem sformułowań soborowych, co wydawało się konieczne w celu uzyskania akceptacji tekstu przez większość ojców Soboru. *Gaudium et spes* nie daje podstawy do traktowania miłości małżeńskiej za jeden z istotnych elementów małżeństwa i zgody małżeńskiej. Miłość ma wielkie znaczenie, ale w porządku psychologicznym i egzystencjalnym a nie prawnym. Można powiedzieć, że w dokumentach końcowych Soboru Watykańskiego II miłość małżeńska uznana została za istotny element integrujący życie małżonków.

Paweł VI w przemówieniu z 1976 r. nie rozwijał istniejących wątpliwości interpretacyjnych, gdyż jego wystąpienie także różnie było rozumiane. Wypowiedział się on zasadniczo przeciwko uznawaniu znaczenia prawnego miłości, ale niektóre passusy jego wypowiedzi stały się punktem zaczepienia także dla interpretacji przeciwnych. Liniję Pawła VI potwierdził też Jan Paweł II.

Rota Rzymska i Sygnatura Apostolska także zdecydowanie opowiedziały się za nieuznawaniem miłości małżeńskiej za element konstytutywny małżeństwa. Choć w niektórych wyrokach próbowano utożsamiać miłość i zgodę małżeńską, to jednak nie podważono zasady, iż zgoda a nie miłość jest przyczyną sprawczą małżeństwa. Miłości przyznano jednak ograniczone znaczenie prawne: jest ona środkiem dowodowym przemawiającym za prawidłowością zgody małżeńskiej. Choć jest to środek słaby, bo mający tylko rangę poszlaki, to jednak w łączności z innymi środkami dowodowymi może przyczynić się do wyjaśnienia spornej kwestii i wydania słusznego wyroku.

W pracach Papieskiej Komisji do Rewizji Kodeksu Prawa Kanonicznego problem miłości małżeńskiej nie odgrywał większego znaczenia. Członkowie Komisji chyba świadomie unikali poruszania tego problemu.

Jan Paweł II bardzo mocno podkreślił znaczenie miłości w małżeństwie, precyzyjnie ją określił, lecz też nie wypowiedział się na temat jej znaczenia prawnego.

Nowy Kodeks Prawa Kanonicznego nie mówi wprost o znaczeniu miłości małżeńskiej, lecz przypomina, że każde małżeństwo ma być znakiem płodnej miłości Chrystusa i Kościoła. Ma więc ono ścisły związek z miłością Kościoła. Brak kryteriów do rozpoznawania i „mierzenia” miłości małżeńskiej sprawił, że nie mogła ona znaleźć się w normach kodeksowych.

Pozostaje problem niepełnej zgodności wymagań kanonicznych oraz wymagań liturgicznych dotyczących zawierania małżeństwa. Mówiąc o formie prawnej zawarcia małżeństwa nie wspomina się o miłości, zaś w formie liturgicznej nupturienti wyraźnie ją sobie ślubują. Kwestię tę można jednak różnie rozwiązywać.

Nowy *Katechizm Kościoła Katolickiego* także bardzo podkreśla życiowe znaczenie miłości małżeńskiej, lecz nie przyznaje jej waloru prawnego. Zwraca uwagę na łączność miłości małżeńskiej z miłością Bożą, z miłością Chrystusa do Kościoła, określa jej wymagania i zadania, lecz wyraźnie stwierdza, że tylko zgoda małżeńska konstituuje małżeństwo. Nie ma tam także wzmianek o poszlakowym znaczeniu miłości małżeńskiej. Nie można jednak wyciągać z tego wniosku, że takiego znaczenia miłość nie posiada. Katechizm nie odwołuje zatem propozycji Roty Rzymskiej i Sygnatury Apostolskiej dotyczących możliwości wyciągania wniosków prawnych z istnienia lub braku miłości. Katechizm nie jest bowiem dokumentem o charakterze prawniczym. Są w nim pewne sformułowania prawne, lecz nie musi on rozstrzygać wszystkich wątpliwości prawnych. Wart podkreślenia jest jednak fakt, iż w Katechizmie nie ujmuje się miłości jako elementu tylko emocjonalny, lecz przedstawia się ją w sposób pełny, jako obejmującą wszystkie władze i elementy człowieka. Potwierdzona zatem została soborowa wizja miłości małżeńskiej. Przy tej okazji można także stwierdzić, iż *Kodeks Prawa Kanonicznego* na pewno nie jest ostatnim dokumentem soborowym¹⁵⁵.

W sprawie znaczenia prawnego miłości trudno jest zająć jakieś całkiem nowe stanowisko, gdyż racje przedkładane przez zwolenników różnych opcji często są przekonujące. Wydaje się jednak, iż na obecnym etapie nauczania Kościoła i w obecnym stanie badań nad znaczeniem prawnym miłości małżeńskiej nie można bezwarunkowo przyznać jej znaczenia prawnego. Przede wszystkim dlatego, iż nie wypracowano jeszcze jednoznacznych kryteriów ustalania jej istnienia i stwierdzania jej wpływu na wolę. Gdyby przyznać jej istotne znaczenie prawne, a więc uznać ją za czynnik decydujący o ważności małżeństwa, sądy kościelne stanęłyby wobec bardzo trudnego zadania. Musiałyby orzekać, czy w konkretnym przypadku małżeństwo było ważnie zawarte, jeśli miała miejsca np. niezdolność do miłości, jej niezajomość lub wykluczenie.

Współcześnie wyczuwa się wielkie zapotrzebowanie na ponowne odczytanie sformułowań soborowych, pogłębienie teologicznej interpretacji sakramentu małżeństwa i szersze uwzględnienie odczuć egzystencjalnych małżonków. Skłania to m.in. kanonistów do ciągłego poszukiwania jakiegoś lepszego rozwiązania, także w zakresie określenia znaczenia prawnego miłości małżeńskiej.

Miłość jest rzeczywistością tak bogatą, że trzeba na nią metodycznie patrzeć, aby właściwie ująć jej istotę. Wydaje się, iż obecnie należy dążyć do

¹⁵⁵ W znaczeniu ostatniego dokumentu Kościoła związanego z reformą zapoczątkowaną przez Sobór Watykański II. Zob. K. L ü d i c k e, *Nicht das letzte Dokument des Zweiten Vatikanischen Konzils*, w: *Sie wandern von Kraft zu Kraft. Festgabe für Bischof Reinhard Lettman*, hrsg. A. Angenendt, H. Vorgrimler, Kevelaer 1993 s. 167-179.

szerokiego uznania jej prawdziwego kształtu i mówienia o niej „jednym językiem”. W rozważaniach prawniczych powinno się analizować tylko miłość wolitywną, a unikać roztrząsania o miłości tylko uczuciowej, gdyż ta na pewno nie ma znaczenia prawnego. Trzeba konsekwentnie trzymać się koncepcji miłości wypracowanej na Soborze Watykańskim II. Rozwiązywanie dylematu jej znaczenia prawnego jest niezakończzone. Z jednej strony nie można podważać zasady *consensus facit matrimonium*, lecz z drugiej strony należy dalej poszukiwać możliwości szerszego uznania jej znaczenia prawnego. Wypracowanie domniemania o niepołączalności prawdziwej miłości i wykluczenia nierozzerwalności małżeństwa uznać można za dobry początek.

Miłość ma bezsprzecznie wielkie znaczenie życiowe i teologiczne. Wskazane są dalsze próby analizy dokumentów *Vaticanum II* i nauczania posoborowego, aby miłość niejako „rozłożyć” na takie elementy, czynniki czy obowiązki, które będą jej elementami istotnymi a zarazem dającymi się określić i zweryfikować. Wtedy nastąpiłaby większa zgodność między życiem, liturgią, teologią i prawem. Jest to jednak zadanie wymagające wielkiego wysiłku i oryginalności spojrzenia.

Wydaje się, iż wiele sformułowań zawartych w nowym *Katechizmie Kościoła Katolickiego*, zwłaszcza wskazujących na zadania miłości małżeńskiej, może służyć pomocą w określeniu istotnych i nieistotnych obowiązków małżeńskich. Gdyby realizacja któregoś z istotnych obowiązków małżeńskich wymagała koniecznie realizacji jakiegoś zadania miłości małżeńskiej, to można by wykazać, że istnienie lub nieistnienie u nupturienta miłości małżeńskiej świadczy o zdolności lub niezdolności wypełnienia obowiązków małżeńskich. Problem ten wymaga jednak dalszych badań.

Die rechtliche bedeutung der ehelichen Liebe

Über die ehelichen Liebe sprechen viele kirchlichen Dokumente und viel diskutiert ist. Von Konzilsdokumenten spricht man darüber besonders in *Gaudium et spes*, aber auch etwas in *Lumen gentium* und in *Optatam totius*. Nach dem Konzil die Kanonisten vertreten drei Positionen: einige ablehnen ganz jede rechtliche Bedeutung der ehelichen Liebe, einige verlangen (gerade oder ungerade) einer Anerkennung der rechtlichen Bedeutung der ehelichen Liebe und einige stimmen zu nur für eine beschränkte Bedeutung der ehelichen Liebe. Rota Romana und Apostolische Signatur haben für die Kirche eine authentische Interpretation der Konzilslehre über eheliche Liebe gegeben. Nur Ehwille und nicht die eheliche Liebe „*facit matrimonium*”. Aber sind auch die Urteile, wo der ehelichen Liebe eine beschränkte Bedeutung zustimmt ist. Wenn bei Nupturient keine eheliche Liebe ist, kann es etwas bedeuten; es kann ein Hinweis im Prozeß sein. Die Liebe hat auch eine große Bedeutung irnganzem Leben der Eheleute.

Dieselbe Interpretation hat Paul VI. und Johannes Paul II. bestätigt. So ist auch die eheliche Liebe im *Katechismus der Katholischen Kirche* von 1992 dargestellt. Im *Codex Iuris Canonici* von 1983 ist keine Rede über der rechtlichen Bedeutung der ehelichen Liebe.